

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 61 (9318) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 25 marca 1981 r. Nakład: 145.305 A Cena 1 zł

Pierwszy dzień obrad Krajowego Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych

Podstawę rolnictwa polskiego stanowią gospodarstwa indywidualne

WARSZAWA (PAP) — W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie 24 bm. rozpoczął obrady VII Krajowy Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych. Ponad 2,6 mln rzesze członków kółek rolniczych, kół gospodyń wiejskich, zrzeszeń i związków brażowych reprezentuje na Zjeździe ponad 1000 delegatów, w tym zdecydowaną większość stanowią rolnicy. Zjazd kończy kilkumiesięczną, ożywioną kampanię sprawozdawczo-wyborczą, której głównym celem stało się przywrócenie w pełni samorządności charakteru tej masowej społeczno-zawodowej organizacji rolników indywidualnych.

Na Zjazd przybyli serdecznie witani przez delegatów członków Biura Politycznego KC PZPR z I sekretarzem KC — Stanisławem Kanią, członkowie władz naczelnych ZSL z prezesem NK ZSL — Stanisławem Guewą, członkowie Prezydium Centralnego Komitetu SD z przewodniczącym CK — Edwardem Kowalczykiem, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady — Henrykiem Jabłońskim, członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów, gen. armii — Wojciechem Jaruzelskim. Obecni są przedstawiciele kierownictwa organizacji spółdzielczych, mł

delektów i społeczno-gospodarczych.

Gorącym braniem delegatów wyraził premier gen. armii Wojciech Jaruzelskiemu w imieniu polskich rolników pełne poparcie dla programu działań rządu i apel o 90 spokojnych dni.

Głos zabrał przewodniczący Rady Głównej Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Norbert Aleksiewicz.

Nawiązując do 4-letniego okresu od poprzedniego Zjazdu mówca oświadczył, że każdy z delegatów może otwarcie powiedzieć, że chłopcy, w swoich

gospodarstwach pracowali solidnie, w pocie czoła, walcząc z wieloma trudnościami komplikującymi życie i pracę. Musieliśmy pokonywać trudności, które wynikały z błędnej polityki państwa w stosunku do rolnictwa, a zwłaszcza w stosunku do nas rolników indywidualnych.

Nam rolnikom trudno jest zrozumieć, dlaczego przy tak wielkim przemyśle, tak mizernej jest zaopatrzenie w maszyny i narzędzia rolnicze, części zamienne, węgiel, materiały budowlane, nawozy a także w

inne towary potrzebne w domu i zagrodzie.

W trudnej sytuacji nasza organizacja rozpoczęła w październiku ubiegłego roku na zebraniach w kółkach powołując do życia grupę rolniczą, produkującą rolniczo, nad warunkami życia ludności wiejskiej oraz nad modelem organizacji kółkowej. Można powiedzieć, że podjęliśmy dyskusję nad wszystkimi najważniejszymi sprawami wsi i rolników. Plan i postulaty tej dyskusji znalazły się później

Ciąg dalszy na str. 2

Odznaczenia dla rolników

WARSZAWA (PAP) — Z okazji VII Krajowego Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych — Rada Państwa przyznała odznaczenia państwowe grupie kilkudziesięciu przodujących rolników i zasłużonych działaczy samorządu kółek rolniczych.

24 bm. — w trakcie obrad Zjazdu — aktu dekoracji dokonał I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — gen. armii Wojciech Jaruzelski oraz marszałek Sejmu, prezes NK ZSL — Stanisław Guewa.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa. Podkreślając wagę sytuacji w kraju Rada Państwa wyraziła pełne poparcie dla ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z dnia 23 bm.

Rada Państwa postanowiła otworzyć III sesję Sejmu VIII kadencji z dniem 30 marca 1981 r.

W czasie posiedzenia rozpatrzone zostały plan i harmonogram prac ustawodawczych w bieżącym półroczu, których wykonanie służyć będzie normalizacji życia kraju, spełnieniu oczekiwań społeczeństwa i realizacji założeń ujętych w dziesięciopunktowym programie prezesa Rady Ministrów.

Stwierdzono, iż projekty niezbędnych w tym celu ustaw wymagają kompleksowego przygotowania i koordynacji prac. Skupiono uwagę na zespole ustaw przygotowanych w ramach inicjatywy pod nadzorem Rady Państwa, a w szczególności na ustawie o związkach zawodowych w powiązaniu z ustawami o samorządzie robotniczym i przedsiębiorstwie. Rozpatrzone zostały także projekty planu i harmonogramu prac nad ustawą o radach narodowych i działach legislacyjnych dotyczących planowania przestrzennego, samorządu rolniczego i samorządu mieszkaniowego.

„Sojuz-39” w zespole kosmicznym

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Władysław Knyceł, informuje:

Na okołoziemskiej orbicie krąży już zespół kosmiczny, w skład którego wchodzi stacja „Salut-6” oraz statki „Sojuz-T4” i „Sojuz-39”. Operacja połączenia „Sojuz-39”, pilotowana przez kolejną międzynarodową załogę, ze stacją „Salut-6” nastąpiła 23 bm. o godz. 19.28 czasu moskiewskiego. Ostatnia faza zbliżenia odbywała się w systemie automatycznym. Nad całością operacji czuwał obieg załogi oraz naziemny ośrodek kierowania lotem.

Po połączeniu i sprawdzeniu hermetyczności węża cumowniczego otwarto luk. Załoga „Sojuz-39” — dowódca Władimir Dzanibekow i lotnik kosmonauta, obywatel Mongolskiej Republiki Ludowej Zurgeldemidzi Gurragcza przeszli do stacji, gdzie zostali serdecznie powitani przez Władimira Kowalankę i Wiktora Sawinycha.

Kraj w dniach kryzysu

Propozycje Komitetu Rady Ministrów d/s Współpracy ze Zw. Zawodowymi Obrady KKP NSZZ „Solidarność”

WARSZAWA (PAP) — Jak dowiaduje się PAP — Komitet Rady Ministrów d/s Współpracy ze Związkami Zawodowymi przedstawił członkom Prezydium KKP „Solidarność” w toku niedzielnego spotkania następujące problemy:

Na okres pracy powołanej przez prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego komisji do zbadania i przedstawienia wniosków w sprawie zażądania w Bydgoszczy — stworzyć właściwe warunki do obiektywnego, spokojnego przeprowadzenia prac i przygotowania wniosków.

W związku z katastrofalną sytuacją gospodarczą Polski, by zapobiec totalnemu załamaniu się systemu gospodarczego kraju i zaopatrzenia ludności, niezbędne jest:

zaprzestanie jakiegokolwiek akcji strajkowych, w tym pogotowia strajkowego; zapewnienie warunków wykonania wszystkich wiosennych prac polowych, a szczególnie siewów, ze względu na ich znaczenie dla wyżywienia narodu oraz zapewnienie intensywnych prac w zakładach produkujących na rzecz rolnictwa; wobec zagrożenia importu

niezbędnego dla zaopatrzenia rynku w żywność, zaopatrzenia w leki, zakupu surowców i materiałów dla rolnictwa i przemysłu podjęcia intensywnych wysiłków dla zwiększenia eksportu; powstrzymanie dalszego zwiększania plac i świadczeń socjalnych oraz wstrzymanie się od zawierania nowych układów zbiorowych, gdyż grozi to spadkiem dochodów realnych społeczeństwa i grozi dalszym załamaniem rynku.

Komitet Rady Ministrów d/s Współpracy ze Związkami Zawodowymi stwierdził też, że dla stabilizacji i pocucia spokoju społecznego niezbędne jest — kontynuując konsekwentnie proces odnowy — powstrzymanie się od presji na kadry kierownicze w administracji, w gospodarce i w życiu politycznym.

Zakończyły się dwudniowe obrady nadzwyczajnego posiedzenia KKP NSZZ „Solidarność” w Bydgoszczy. W podjętej na zakończenie obrad uchwale określone zostały działania

nia Związku w obecnej sytuacji. Określono m. in. motywację, cele i sposoby przeprowadzenia akcji strajkowej.

Po zakończeniu posiedzenia odbyła się krótka konferencja prasowa z Lechem Wałęsą. Przewodniczący KKP odpowiedział na pytania dziennikarzy dotyczące głównie najbliższych działań Związku. Wyraził nadzieję, że przewidziany w ramach akcji strajkowej strajk powszechny planowany na 31 bm. nie będzie już potrzebny, albowiem rozmowy między „Solidarnością” a rządem przyniosą zadowalające rezultaty.

OSWIEDCZENIE KOMISJI RZĄDOWEJ
BYDGOSZCZ (PAP) — W dniach 22 i 23 bm. do późnych godzin nocnych prowadziła w Bydgoszczy pracę powołaną przez prezesa Rady Ministrów komisja rządowa.

Jak wynika z opublikowanego komunikatu — w oparciu o wspólne ustalenia grupy ekspertów — komisja zainicjowała rozmowy z przedstawicielami MKZ „Solidarność”, wysłała bardzo licznych świadków wydarzeń (posłów, rad-

Ciąg dalszy na str. 2

◆ NAPIĘTA SYTUACJA W REGIONIE ◆ KTO WYSTAWIA NAS NA TAKĄ PROBE? ◆ ŻĄDANIE PEŁNEJ I SZYBKIEJ INFORMACJI ◆ SPOTKANIA AKTYWU I ZEBRANIA PARTIJNE ◆ MKZ-y W NOWYCH SIEDZIBACH ◆ APEL O ZACHOWANIE SPOKOJU

Pałaca potrzeba porozumienia

Wczoraj w Białymstoku w większości zakładów pracy panowała gotowość strajkowa. Na wielu budynkach zawieszono biało-czerwone flagi, niektórzy członkowie „Solidarności” założyli opaski. Jak wynika z informacji uzyskanych bezpośrednio w zakładach pracy od dyrekcji i komitetów zakładowych PZPR wszędzie panował spokój i porządek. Trwała normalna produkcja. Niemieliśmy wśród załóg, w oczekiwaniu na pełną informację i wyjaśnienia w sprawie wydarzeń bydgoskich, utrzymuje się stan silnego podniecenia i napięcia.

Trwa akcja ulotkowa i plakatu. Przedstawiane są w nich różne wersje wydarzeń, różne tezy osoby obwiniają się za przeprowadzenie „provokacji bydgoskiej”. Szczególnie ostre wypowiedzi nabrały rysunki satyryczne.

Wczoraj i dziś, 25 bm. odbywały się i odbędą zebrania partijne w wyższych uczelniach i zakładach pracy. Pojedynkowane są rezolucje żądające surowego ukarania winnych za przebieg wydarzeń w Bydgoszczy. Wyraża się niekiedy opinie, że była to wymierzona w rząd generała Jaruzelskiego próba naruszenia spokoju społecznego.

Wiele listów dotyczących aktualnej sytuacji otrzymuje także redakcja. Piszą najczęściej robotnicy dużych zakładów pracy, dając wyraz oburzeniu z powodu naruszania przyjętych form konsultacji i negocjacji społecznych. W liście otwartym członków Studenckiego Centrum „Radiosupel” z Akademii Medycznej czytamy m.in.: „Stoiśmy na stanowisku, że tylko ten jest godny sprawowania władzy, kto potrafi rozwiązywać problemy polityczne, społeczne za pomocą metod demokratycznych — zgodnych z intencjami narodu. Rozwiązanie problemów z pozycji siły świadczy o nieudolności władzy wykonawczej”.

We wtorek, 24 bm. w godzinach porannych biłostocki MKZ NSZZ „Solidarność” przeszedł się do Fabryki Przędzów „Uchwyty”, „Ponar-Biał” przy ul. Łukowej. Uczyli na podstawie załączenia Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Na spotkaniu z załogą „Uchwyty”, na którym przedstawiciele MKZ poinform-

mowali zebranych o sytuacji w kraju i regionie, decyzja ta została przyjęta z aprobatą.

Wczoraj, 24 bm. MKZ wystosował też pismo do wojewody biłostockiego z żądaniem wydania decyzji o zakazie sprzedaży alkoholu w trybie natychmiastowym. W piśmie zawarto klauzulę, że w razie niepodjęcia takiej decyzji związkowe działania zmierzają będą do zahamowania sprzedaży alkoholu.

Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Związków Branżowych potwierdziła rezolucję Komisji Krajowej, w której żąda się dokładnego wyjaśnienia wydarzeń w Bydgoszczy, ukarania winnych oraz podania ustaleń do wiadomości publicznej. Według uzyskanych informacji związki branżowe zajmują tymczasem pozycję neutralną w obecnym konflikcie.

Żalę robotnicze przygotowane są do rozpoczęcia strajku. Wszędzie jednak żywność są nadziewane na zwycięstwo

Ciąg dalszy na str. 2

500 tysięcy samochodów ze Starachowic

KIELCE (PAP) — W hali montażu samochodów Fabryki Samochodów Ciężarowych ze Starachowic zjechał 24 bm. z taśmy 500-tysięczny „Star”. Jest to samochód z rodziny „Star200” produkowanych w fabryce od roku 1975.

Pierwszy samochód — „Star 200” opuścił fabrykę w 1948 r. Przez ten czas wielokrotnie zmieniał się profil produkcji, a także asortyment i sylwetki „Starów”. W ciągu 32 lat starachowicka fabryka wyprodukowała kilka serii. Od 1978 r. fabryka produkuje szereg typów samochodów ciężarowych pokrewnych „Starowi 200” jak np. „Star 244-RS” przeznaczony dla rolnictwa, „Star 266”. Te ostatnie otrzymały w minionych latach złote medale na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Obecnie obok produkowanych ciężarówek z serii „Star 200” fabryka przygotowuje podwozia pod wytworów, autobusy socjalne, chłodnie i wiele innych pojazdów specjalistycznych. Półmilionowy „Star” znacznie różni się od swego protoplasty z 1948 r. Posiada wysoko przeźnny silnik o mocy 150 KM, zsynchronizowaną skrzynię biegów oraz klimatyzowaną kabinę kierowcy z panoramicznymi, zapewniającymi dobrą widoczność szybami.



PROGNOZA
DLA WOJEWÓDZTWA:
biłostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Dziś — zachmurzenie duże z wielkimi przemiennymi. Okresami, głównie w nocy, mogą wystąpić opady deszczu. Temperatura maksymalna 10-12 st. C, minimalna — od 2 do 4 st. C.

ORIENTACJONNA prognoza na następne doby: okresami opady deszczu, temperatura bez stałych zmian.

IMBENNY obchodzą: Mariola i Wiesława. (mip)

Blisko 100 barek plywa po Odrze

WROCLAW (PAP) — Na Odrze swobodnie płynące do Wrocławia do Szczecina coraz większy ruch statków — 24 bm. rano towary przewoziło w długich rejsach na tej trasie blisko 100 statków. Barki z Wrocławia wiozą do Szczecina węgiel, który ładowany jest jeszcze ze składowych portów. Dopiero po otwarciu Odry skanalizowanej od Gliwic do Wrocławia ruszy tradycyjny „most węgłowy”.

Zbigniew Gawdzis najlepszym sportowcem Suwalszczyzny w 1980 r.

Wczoraj w Miejskim Domu Kultury w ELKU, na specjalnie zorganizowanej imprezie, ogłoszone zostały wyniki Plebiscytu „Gazety Współczesnej” i Wojewódzkiej Federacji Sportu — „Wybieramy pięciu najlepszych sportowców Suwalszczyzny w roku 1980”.

A oto kolejność:
1. Zbigniew Gawdzis (Mazur Elk), szermierka — 5.687 pkt.
2. Jan Wiejak (PRIM Elk), kolarstwo — 5.532.
3. Marek Kaszkiel (Mazur Elk), boks — 4.542.
4. Aldona Lubowicz (Hańcza Suwałki), lekkoatletyka — 3.538
5. Franciszek Karas („Nord” Augustów), kolarstwo — 2.276.

Dalsze miejsca zajęli: 6. Mieczysław Sak (Sparta Aug.), windsurfing — 1.967 pkt., 7. Zofia Sujata (Pojezierze Suw.), lekkoatletyka — 1.582, 8. Marek Sołtyś (Sparta Aug.), windsurfing — 1.421, 9. Małgorzata Czerwńska (Pojezierze Suw.), lekkoatletyka — 1.285, 10. Mirosław Kolodziejczyk (MWOS Giżycko), żeglarsstwo — 1.135 pkt.

Najlepsi sportowcy Suwalszczyzny, którzy zostali wybrani głosami ponad 2 tys. Czytelników „GW”, otrzymali puchary, upominki, gratulacje od przedstawicieli władz wojewódzkich i miasta Elk. Final Plebiscytu odbył się w miłej atmosferze. Obecni byli rodzice uhonorowanych sportowców, szkolnicy oraz sympatycy sportu w ELKU. (Let)

Katastrofalne skutki powodzi w Jugosławii Kilka dzielnic Belgradu pod wodą

BELGRAD (PAP) — W poniedziałek wieczorem burzliwy sztorm i ulewne deszcze spowodowały powódź w Belgradzie. Wiele dzielnic miasta zostało zalane. Woda zalała ulice, podłogi mieszkań, garaże, sklepy. Wiele rodzin zostało ewakuowanych. Woda zalała także teren lotniska. Woda zalała także teren lotniska. Woda zalała także teren lotniska.

Jak podaje agencja Tanjug, ok. 80 tys. hektarów ziemi uprawnej znalazło się pod wodą w Republice Serbskiej, a 40 tys. hektarów jest zagrożonych wylewem wód. Wiele rodzin zostało ewakuowanych. Woda zalała także teren lotniska. Woda zalała także teren lotniska.

Wysiłki całej polskiej wsi będą najlepszym wkładem w stabilizację naszej gospodarki

Przemówienie St. Kani na Zjeździe Kółek Rolniczych

SZANOWNE DELEGATKI!
SZANOWNI DELEGACI
NA ZJAZD!

Pozwólcie, że w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii zwrócę się do Was.

Wasz Zjazd, Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych, kół gospodyń wiejskich i rolniczych zrzeszeń branżowych jest w życiu wsi i całego społeczeństwa wydarzeniem o doniosłym znaczeniu. Jesteście bowiem, najlepsza reprezentacja całego rolnictwa indywidualnego, wiarygodna reprezentacja polskiej wsi. Dziś problemy rolnictwa są wielką narodową sprawą. Z waszych obrad pragniemy wysnuć wnioski do działania nad umocnieniem pozycji rolnika, stwarzaniem mu lepszych warunków pracy i życia, nad kształtowaniem sprzyjających warunków wszechstronnego rozwoju samorządnej działalności.

Będziecie też debatować o sprawach ważnych dla Polski. Jesteście przecież nie tylko rolnikami ale i obywatelami Rzeczypospolitej. Niemalże jest powodów do z troskowania. Wszyscy bowiem doświadczamy skutków sytuacji trudnej, kryzysowej, do jej przezwyciężenia podchodzimy z najwyższą troską. Wspólnie z wami, z całym społeczeństwem chcielibyśmy nie nabrzmiały problemy jak najszybciej usunąć z naszego codziennego życia.

Nagromadziło się przecież wiele spraw, niedobrych praktyk i niemiłych zł. Mówiliście o tym już na początku Zjazdu. Nie usuniemy tych złych zjawisk jeśli naszych myśli i działań nie zjednoczymy w przekonaniu, że nasza socjalistyczna Ojczyzna jest w najwyższej potrzebie. Otwierają się przed nią szanse niezakłóconego rozwoju ale i grozi jej wielkie niebezpieczeństwo.

Pogłębia się kryzys gospodarczy. Spada produkcja. Rosnie zadłużenie kraju. Nie są to wielkości i zjawiska zatrważające, wymagają jednak rzetelnej pracy całego społeczeństwa i harmonijnej produkcji;

harmonijnego współdziałania wszystkich galezi gospodarki narodowej. Eksport na skutek zmniejszającej się produkcji — spada. Zmniejsza się możliwość zakupu żywności i powiększa zadłużenie. Wierzymy w rozumienie obywatelskich powinności ludzi wsi wobec całego kraju.

Bez waszych rąk i umysłów, i serc, bez waszego zaangażowania krajowi grozi coraz bardziej ostry niedostatek żywności.

Obradujecie w trudnej dla kraju chwili. Kryzys gospodarczy zbiega się z głębokim kryzysem politycznym.

Jakże w tej sytuacji rozumieć nawoływanie do strajków? Nie można — niezależnie od intencji — rozumieć tego inaczej niż tworzenie niebezpieczeństwa samounieśmiercenia.

Któż może zachęcać do strajku wieś, grozić strajkiem rolnikom w imię krótkowzrocznych, politycznych celów — w sytuacji braku żywności.

Kto może mieć odwagę z lokalnego incydentu czynić sprawę grożącą narodową katastrofą?

Partia zainicjowała i konsekwentnie stosuje metodę rozwiązywania konfliktów poprzez rozmowy i porozumienie. Polityka porozumienia założy jednak nie tylko od naszej partii i od władz państwowych. Od wszystkich obywateli wymagać trzeba skłonności do umiaru, rozsądku i sprzeciwiania się próbom rozniecania niepokojów, wyolbrzymiania i rozogniania konfliktów. Poczucie racji stanu musi przeważać nad skłonnością do emocji.

Każdy niezależnie od przynależności partyjnej czy związkowej, niezależnie od osobistych poglądów na te sprawy — zadaje sobie niepokojące pytanie: co dalej? Ale każdy rozsądnie myślący zdaje sobie sprawę, że na wszystkich obywatelach spoczywa obowiązek rzetelnej pracy, troski o wspólne dobro i przeciwdziałanie napięciom społecznym.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w poczuciu wielkiej odpowiedzialności wobec narodu podjęła dzieło gruntownej odnowy życia politycznego, społecznego i gospodarczego, na trzech kolejnych plenarnych posiedzeniach Komitetu Centralnego naszej partii wskazyaliśmy na to co służy socjalistycznej odnowie naszego życia, a co jej przeszkadza. Jasno odpowiedziałem się na zażyczenie socjalistycznej demokracji, ale jasno i jednoznacznie przeciw anarchii, przeciw zagrożeniom dla socjalizmu.

Ludzie pracy, a przede wszystkim robotnicy i chłopcy — twórcy materialnych podstaw egzystencji narodu — coraz bardziej dostrzegają te różnice w podejściu do rozwiązania zasadniczych problemów kraju.

W natioku wydarzeń, faktów i hasel można zgubić orientację. Dlatego stale i cierpliwie powtarzamy: realizujemy socjalistyczną odnowę — kto zaś jest za dezorganizacją życia gospodarczego, społecznego i politycznego w kraju, za wicherzeniem i jałozem, temu z nami nie po drodze.

Kraj nasz i jego gospodarka wymagają zasadniczych reform. Rząd kierując się niecierpiącym zwłoki potrzebami narodu i wskazaniami partii — podjął niezwykle trudne zadanie wyprowadzenia kraju z głębokiego kryzysu. Znamy jest program przedstawiony przez premiera towarzysza gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Ogłoszony został projekt reformy gospodarczej. Podejmowane są kolejne decyzje zmierzające do stabilizacji gospodarki, do opanowania drastycznych trudności w zaopatrzeniu i obłudzie ludności.

Głównym problemem naszego życia codziennego jest zaopatrzenie, a właściwie zdyktowanie żywności. Trudu tego doświadczają wszyscy, zwłaszcza w mieście. Wydużają się kolejki nie tylko po mięso i masło lecz także po inne podstawowe artykuły — nie tylko spożywcze.

Ciąg dalszy na str. 2



VII Krajowy Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych

Przemówienie Stanisława Kani

Pierwszy dzień obrad

ciąg dalszy ze str. 1

jątku gospodarstw chłopskich — większych i mniejszych, specjalistycznych i wielokierunkowych. Także dwuzawodowych.

Mówimy, że rolnictwo jest jedno. Ale gospodarstwa są różne, każde ma swoje specyficzne problemy i potrzeby. Dlatego tak bardzo ważne jest racjonalne podejście władz i wszystkich ogniw obsługi rolnictwa do potrzeb każdego rolnika i każdego gospodarstwa.

W niektórych środowiskach pojawiają się próby przeciwstawiania rolnictwa indywidualnego gospodarstwu państwowemu i spółdzielczemu. Dziś, kiedy partia i ZSL realizują politykę jednego rolnictwa i równoprawnego traktowania wszystkich jego sektorów — nie ma podstaw do takich opinii i nie może być miejsca na dyskryminację żadnego sektora.

Likwidowane są wszelkie przywileje w odniesieniu do części gospodarstw rolnych. Tworzy się równe szanse, jednakowe warunki ekonomiczne, w tym również ceny skupienia produktów rolnych i zasady polityki kredytowej.

W najbliższych latach troszczyć się będziemy szczególnie o wzrost dostaw środków produkcji dla zaspokojenia potrzeb gospodarstw indywidualnych. Oznacza to perspektywę przyspieszonego dopływu środków produkcji do waszych gospodarstw.

Jednocześnie dbać będziemy o majątek zgromadzony w PGR i rolniczych spółdzielniach produkcyjnych tak jak w całym rolnictwie dawać lepsze rezultaty i wyższą efektywność pracy. Temu celowi podporządkujemy systemy ekonomiczno-finansowe gospodarstw uproszczonych.

Odnawia życia na wsi, niosąc cenne wartości i inicjatywy wyraża się także odradzanie się kółek rolniczych i innych organizacji samorządu rolnego. Partia i Zjednoczone Stronnictwo Ludowe widzą w tym autentycznym ruchu społecznym swego partnera w rozwiązywaniu trudnych problemów wsi i rolnictwa indywidualnego.

Kółka rolnicze wyrastają w wielką siłę przeobrażając rolnictwo i polską wieś.

Niemal jest też krytyka ich działalności. Ta, która rozlega się na wsi, na zjazdach gminnych i wojewódzkich — zmierza do umocnienia kółek.

A te głosy z zewnątrz, spoza wsi, od ludzi, którzy nie mają nic wspólnego z chłopim interesem, z troską o rolnictwo też rozwijają krytykę kółek, ale tylko po to by je likwidować czy sprowadzać do nic nie znaczącej w życiu wsi grupy świadczącej usługi dla rolnictwa. Jesteśmy zgodni z wami i wyrażamy sprzeciw wobec takich skłódliwych zamiarów.

Jesteśmy za mocnymi, samorządymi, wyposażonymi w duże i rzeczywiste uprawnienia kółkami rolniczymi, kółkami gospodni wiejskich i rolniczych zresztami branżowymi. Mają one sprawdzić w 120-letniej praktyce doświadczenia skutecznej pracy dla polskiej wsi. Wielu działaczy poświęciło temu celowi swe siły i pasję społecznego

działania, a to — bardzo się liczy. Popieramy kółka rolnicze, bo ich przydatność potwierdziło doświadczenie, bo działania tych organizacji najlepiej rozumieją potrzeby wsi i najlepiej mogą reprezentować jej interesy. Mają doświadczone kadry i środki materialne, których im nikt nie może odebrać i nikt inny poza kółkami nie może nimi rozporządzać. Skupiają i mają za sobą ogromną większość rolników, kobiet i młodzieży wiejskiej.

Nasza partia, jest bardzo zainteresowana rozwijaniem działalności kółek rolniczych i ich związków, rozwijaniem ich funkcji reprezentanta interesów wsi i rolnictwa, funkcji obrońcy praw rolników, chłopskich praw.

Z wielką uwagą śledzimy rozwój i krzepnięcie samorządu rolnego. Podzielamy poglądy, że powinien on być odtwarty dla wszystkich konstruktywnych sił społecznych polskiej wsi. Jest w nim miejsce dla każdego rolnika, dla wszystkich, którzy chcą zorganizować się dla reprezentowania i obrony swoich społecznych i zawodowych interesów.

Samorząd ten staje się organizmem przetrwania. Odczytuje pełne zaufanie. Uważamy, że samorząd powinien też wpływać integrując na całą wieś, sprzyjając integracji całego rolnictwa i całej sfery jego obsługi.

W tym kierunku rozwija się wasz samorządny ruch i nie wasz nam o tym przekonywać. Kółka rolnicze i kółka gospodni wiejskich działają niemal w każdym sekcje i zrzeszają łącznie ponad 2,8 mln członków. Rozwijają się także związki i zrzeszenia branżowe rolników. Jest to proces twórczy, i budujący, dlatego udzielamy mu pełnego poparcia. Tradycja a również i bieżące doświadczenia wskazują, że samorząd rolniczy nie może być izolowany od działalności gospodarczej i usługowej.

Idąc za głosami rolników — działaczy samorządowych przygotowujemy projekt ustawy o samorządzie rolniczym. Po-dzielamy waszą troskę o to, aby była to ustawa w pełni odpowiadająca potrzebom wsi — akt o doniosłym społecznym znaczeniu. Liczymy, że wasz zjazd wniesie do tego projektu swój cenny wkład. Wasze obrady traktujemy jako najważniejsze forum konsultacji projektu tego dokumentu. Opo-wiadamy się za tym, aby nowa ustawa o samorządzie rolniczym przez was samych współtworzona — dawała u-prawnienia zarówno kółkom rolniczym, kółkom gospodni wiejskich i rolniczym zrzesze-niom branżowym.

Wiel polska silnie angażuje się w pomysłny rozwój wszelkich form samorządu rolnicze-go. Dowodzi tego codzienna praktyka.

Niepokoja nas niebezpieczne próby poróżnienia wsi, osłabiania jedności rolników i ich wspólnego działania tak bardzo potrzebnego do rozwiązywania wielu nabrzmiałych problemów.

Dla wszystkich rozsądnie myślących ludzi, a szczególnie działaczy samorządu rolnicze-go ważne jest z czym wystę-pują i do czego dążą ci, którzy usiłują uczynić ze wsi pole-walki politycznej. O ich celach i intencjach świadczą głoszone

hasła, przeciwstawiające gos-podarstwu indywidualnemu socja-listycznemu państwu, przeciw-stawiające wieś — władzy lu-dowej, hasła podważające so-cjusz robotniczo-chłopski, na-sza wspólna politykę rolną. O ich celach i intencjach świad-czą próby rozbijania kółek i innych organizacji samorządu rolniczego.

Jestem przekonany, że ta-kich polityków, takich li-kwidatorów kółek rolniczych polska wieś odrzuci tak jak to w jej historii było. Nasza partia będzie was aktywnie wspierać w tej walce. Dalecy jesteśmy od uznania obecnego stanu warunków w jakich działa polskie rolnictwo i wa-runków społeczno-bytowych na wsi za zadowalające. Nie mo-żemy jednak godzić się z de-magogicznymi ocenami i to-la-ną negacją. Wiele istniejących rozwiązań wymaga modyfikacji. Zgodnie z nowymi wytycznymi polityki rolnej podjęte zo-stały i są już zaawansowane prace nad nowelizacją ustawy emerytalnej rolników oraz in-nych decyzji w sprawach soc-jalnych, oświatowych i kul-turalnych wsi. Są to wasze po-stulaty zgłoszone w trakcie kampanii przedzjazdowej. W zestawie tych postulatów spra-wy społeczno-bytowe wsi na-lazły się na czołowym miej-scu. Będziemy z całą konse-kwencją troszczyć się o ich realizację.

Niemal udało się już za-latwić. Przede wszystkim chciałbym wskazać na decyzje w sprawie gospodarki ziemią, w których bezwzględnie obo-wiazuje zasada — ziemia w najgospodarniejsze ręce. Wszy-stkich wojewódów i naczelników gmin obowiązują postano-wienia, że bez zgody samo-rządu rolniczego nie wolno podejmować decyzji w spra-wie sprzedaży ziemi PZ czy przekazywania gruntów na cele nierolnicze. Uchylene ba-da żeż przesyła trudniące prze-pływ ziemi między rolni-kami — tak, by zawsze była ona w pełni, produkcyjnie wy-korzystana.

Z waszej inicjatywy podję-te zostały także prace nad kompleksowym systemem cen w pełni uwzględniającym koszt-y produkcji i należąca jej opłacalność. Nie wyczerpu-je tego problemu ostatnie pod-wyżki cen skupu. Jest to pro-blem szerszy, wiążący się ze strukturą cen w całej gos-podarce narodowej.

Wiadomo mi, że wczoraj na spotkaniu z naczelnym kie-rownictwem kółek rolniczych nasz premier zgodnie z waszymi wnioskami poinformował o nowych korzystnych decy-zjach dla naszego rolnictwa.

W ręce kółek rolniczych i ich związków przekazany zo-stał cały fundusz rozwoju rolnictwa.

Przekazano całe zawodowe szkolnictwo rolnicze resortowi rolnictwa. Podjęto także szereg innych ważkich decyzji.

Głównym jednak problemem — jak tu podkreślono w re-feratach na otwarcie Zjazdu i w wystąpieniach jest zaopatr-zenie rolnictwa w środki produkcyjne, w maszyny i części zamienne, nawozy mineralne i chemiczne środki ochrony ro-ślin, w cement i inne materia-ły budowlane, w węgiel i pa-liwa, a także narzędzia i ar-tykuly niezbędne w każdym gospodarstwie rolnym i do-

powym. Problemy te muszą być lepiej rozwiązywane i musi się to zmienić stosunek do tych kwestii, zarówno przy ustalaniu planów produkcji, planów przemysłu i musi być wyższa dyscyplina realizacji planów.

Chcielibyśmy to uczynić jak szereg przedsięwzięć, ale zna-ne powszechnie realia naszej gospodarki narodowej, a zwi-aszczą zakłócenia w rytmicz-ności produkcji i ograniczenia surowcowo-energetyczne u-trudniają osiągnięcie niezbędne-go wzrostu produkcji. Nie go-dzimy się z tym — jak to podkreślił już w „wytycz-nych” — że nasz tak wysoko rozwinięty przemysł nie za-pewniał dostatecznych dostaw środków do produkcji rolnej, a tylko niewiele ponad 4 proc. jego mocy produkcyjnych pra-cuje na rzecz rolnictwa.

W działaniach przemysłu widzimy ważną przesłankę rozwoju rolnictwa, znaczne zwiększenie jego możliwości produkcyjnych. Dlatego w bieżącym 5-letnim planie podwo-jony udział przesyła w wy-twarzaniu środków produkcji dla rolnictwa i przetwórstwa rolno-spożywczego. Przy ogólnym, znaczącym zmniejszeniu inwestycji zwiększamy nakła-dy inwestycyjne na te dzie-żdziny gospodarki narodowej. Wzrosła ona z blisko 20 proc. w ubiegłym pięcioletniu do 30 proc. w obecnym.

Mamy więc i program, i wierymy, że przybędzie mo-żliwości przeciwdziałania kry-zysu żywnościowego w naszym kraju. W osiągnięciu tego ce-lu bardzo liczymy na zaangażo-wanie samorządu rolnicze-go, zaangażowanie kółek rolniczych, całej wsi.

Liczymy na to, że obrady VII Krajowego Zjazdu Dele-gatów Kółek i Organizacji Rolniczych będą twórczym wkładem w rozwiązywanie problemów naszej wsi, rolni-twa i gospodarki żywnościowej, że przyczynią się one do kontynuacji i rozwoju trady-cyjnych form pracy kółek rolniczych na wsi.

Ważne są wasze zadania w dziedzinie upowszechniania po-stępu rolniczego, pracy z mło-dzią rolniczą, z młodzieżą i dziećmi wiejskimi, z zadaniami w dziedzinie pielęgnacji kultury i krzewienia oświaty rolniczej. Współdziałanie w tych sprawach z organizacjami młodzieży ze Związkiem So-cjalistycznym i Młodzieży Pol-skiej i nowo powstałym Związ-kiem Młodzieży Wiejskiej.

Wierzymy, że wasza owocna debata oraz podjęte uchwały będą programem wszechstron-nych działań na rzecz odwró-żenia dotychczasowych nieko-rzystnych tendencji w produk-cji i lepszego zaopatrzenia w żywność oczekujące dziś z dużą nadzieją polskie społeczeń-stwo. Wasza ofiarna praca, was-silki całej polskiej wsi będą najlepszym wkładem w socja-listyczną odnowę i stabilizację naszej gospodarki, będą służ-yły poprawie poziomu żywie-nia całego społeczeństwa.

W imieniu Komitetu Central-nego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pragnę przekazać wam, delegatom i delegatom Zjazdu, życzenia o-wocnych obrad. Niech umocnią one pozycję waszych organi-zacji, niech sprzyjają twórcze-mu spożytkowaniu wszystkich sił społecznych polskiej wsi.

ciąg dalszy ze str. 1

we wspólnych wytycznych PZPR i ZSL.

Wyniki tej dyskusji znalazły wyraz w nowych statutach, które określają, że kółka i ich związki są dobrowolną, niezale-żną i samorządową społeczno-zawodową organizacją rolni-ków pełniącą rolę związku za-wodowego indywidualnych rolni-ków. Mocno podkreślona zo-stała rola kółek rolniczych w obronie praw i interesów chłopów oraz współdecydowanie w sprawach dotyczących wsi, a także podkreślony został o-twarty charakter naszej orga-nizacji.

Niektórzy zarzucają nam, działaczom kółek rolniczych że urzędniczy tu w Warszawie wymyślili nam statuty. To nie-prawda. Wymyśliło je życie. To my tam, we wsiach two-żyliśmy treści statutów — stawiając pytania co chcemy, o czym chcemy decydować i co będziemy robić.

Do organów samorządu wy-braliśmy chłopów, demokra-tycznie, zgodnie ze statuten. Wybraliśmy tych, którzy cie-żyli się największym autory-tem we wsi. To jest nasza siła i nasza gwarancja, że w walce o słuszne prawo rolni-ków nie ustąpimy.

Podkreślając, że jeszcze wielu ludzi w administracji i instytucjach w szeregu gmi-nach i województwach, a tak-że i w Warszawie ciągle pró-buje nie liczyć się z zdaniem samorządu — mówca przypo-mniał, że Rada Główna CZKR, jej prezydium i komisje pro-blemowe oraz zarząd podjęły w ostatnim okresie szereg działań zmierzających do roz-wiązania najbardziej nabrzmia-łych spraw. Zgłoszone wnioski i postulaty rolników do władz naczelnych kraju, prze-dłożone prezesowi Rady Mi-nistrów w dniu 4 grudnia 1980 r. i w dniu 24 stycznia br. Łą-czenie zgłoszonych 60 wnio-sków i postulatów, między rzędem a samorządem rolniczym zos-tała zawarta umowa społeczna. Będziemy konsekwentnie do-magać się i żądać pełnego jej zrealizowania przez rząd.

Referat sprawozdawczo-pro-gramowy wygłosił prezes Za-rządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Józef Koziół. (Omówienie referatu J. Koziół zamieszczamy oddzielnie).

W trakcie dyskusji plenarnej nad dotychczasową działalno-ścią jednostek produkcyjnych i samorządowych kółek rolni-czych, nad potrzebami rolni-cztwa i jego zadaniami w roz-wijaniu podstawowego problemu wyżywienia narodu, oraz nad programem odbudo-wy, umocnienia i rozwoju au-tyentycznego samorządu rolni-czego zabrał głos i sekretarz KC PZPR Stanisław Kania. W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przekazał on roz-życzenia samorządu rolnicze-go z życzeniami owocnych obrad i twórczego spożytkowania wszystkich sił społecznych pol-skiej wsi, której problemy jak stwierdził są naszą wielką, wspólną sprawą. (Przemówie-nie St. Kani zamieszczamy oddzielnie).

W imieniu naczelnego komi-tetu ZSL serdeczne życzenia twórczych, owocnych obrad przekazał delegatowi prezes NK ZSL Stanisław Guwra. (Prze-

mówienie St. Guwry zamiesz-czamy oddzielnie).

W rozpoczętej we wtorek dy-skusji plenarnej szczególnie akcentowano konieczność zde-cydowanej poprawy wyposa-żenia technicznego zaopatrze-nia rolnictwa w przemysłowe środki produkcji, ustawowe-go zapewnienia trwałości gos-podarstw indywidualnych i prawa ich dziedziczenia oraz gwarancji dla samorządu. Na-wijając do podstawowych warunków przewyżczenia trudności w rolnictwie i za-opatrzeniu rynku stwierdzo-no, że polscy rolnicy są w stanie wyżyć nasz naród. Domaga-my się jednak — co podkreślił m. in. Kazimierz Mossakowski, rolnik z woj. ciechanowskiego, — realizacji przez przemysł i wszystkie instytucje nałożo-nych na nie obowiązków. Za-damy przede wszystkim środ-ków produkcji, gdyż zaniecha-nia w tej dziedzinie rolnictwa, odczuwa szczególnie dotkliwie.

Z ostrą krytyką spotykały się w dyskusji błędne popełnienie w ostatnich latach w realizacji polityki rolnej oraz niepraw-dy, jakie wystąpiły w życiu społeczno-gospodarczym na wsi. Występujące przejawy niegospodarności są — mówio-no — nie tylko wynikiem błęd-nych decyzji podejmowanych

m. in. w zakresie obrotu zie-mią, lecz również skutkiem o-graniczonego wpływu samorzą-du na najważniejsze dla rolni-cztwa i mieszkańców wsi sprawy, w tym na kształtowa-nie właściwej opłacalności pro-dukcji rolnej. Mówiąc o dużej roli jaką na dzisiejsze wsi ma do spełnienia autentyczny sa-morząd rolniczy — Klemens Kalinowski rolnik z woj. byd-goskiego wskazał — na znacz-ne zespolenia sił rolników w kółkach rolniczych dla skutec-znego reprezentowania inte-resów wsi.

Wiele miejsca na Zjeździe poświęcono problemom socja-lno-bytowym wsi. M. in. jeden z dyskusyjantów podkreślił, że emerytury powinno dostawać się za pracę w rolnictwie, a nie za oddanie warsztatu pracy. Trzeba — podkreślił — K. Mossakowski — obniżyć granicę wieku emerytalnego dla rolni-ków i rolniczek. Przemawia-za tym przeważnie 12-godzin-ny lub często nawet o wiele dłuższy dzień pracy rolnika, bez wolnych sobót i niedziel o-ras urlopów. Polepszenie wa-runków życia i pracy na wsi — podkreślano — w istotnym stopniu rzutuje na rozbudzenie aktywności produkcyjnej rolni-ków, na zahamowanie odply-wu ludzi młodych ze wsi.

WARSZAWA — 24 bm. decy-żją Sądu Wojewódzkiego w War-szawie osobowość prawną uzy-skała kolejna, 67. już organizacja związkowa — Związek Zawodowy Okręgowy Polskiej Rzeczypos-politej Ludowej. Jak przewiduje statut, nowy związek, obejmia-jący Gdynię na siedzibę władz cen-tralnych, działać będzie na terenie całego kraju.

BEJRUT — We wtorek rano w południowo-libańskim wiosce Tiri w wyniku eksplozji, pod gru-zami walącego się budynku troje dzieci poniosło śmierć, a pięcioro zostało rannych. Incydent ten wydarzył się na terenach kontro-lowanych przez tymczasowe siły zbrojne ONZ w Libanie (UNTF). Wokół budynku który został wy-sadzony znalazłone wiele ładun-ków wybuchowych.

ALGER — W poniedziałek rozpoczęła się w Tunisie 75 sesja ministerstwa spraw zagranicznych państw członków Ligi Arabskiej. Na porządku dziennym znajduje się sprawa ostrego sporu między Marokanami i Maroko, Jak wiadomo władze marokańskie o-skarżają Maroko o zorganizowanie próby zamachu stanu w Maure-tanii, który został zlikwidowany przez alży zbrojne wojsko kraju.

HAWANA — Rząd Kolumbii postanowił zawiesić stosunki dy-plomatyczne z Kubą — oświadcze-nie tej treści złożył w przemówie-niu radiowo-telewizyjnym pre-zydent Kolumbii Julio César Tur-bay Ayala. Zarzucał on stronie kubańskiej interwencjonizm w wew-nętrzne sprawy Kolumbii, a kon-kretnie szkolenie partyzantów z podziemnej organizacji „M-19”. We wtorek tuż po północy mini-sterstwo spraw zagranicznych Kuby przekazało korespondentom zagranicznym deklarację stwier-dzającą, że zarzuty stawiane przez rząd kolumbijski są bepodstaw-ne.

Kraj w dniach kryzysu

ciąg dalszy ze str. 1

nych WRN, lekarzy, funkcyjona-rych MO, pracowników UW i innych oraz gromadziła do-kumenty.

Komisja zbadała te wydarze-nia i ich prawne okoliczności, które miały miejsce na sali posiedze-nia WRN po przerwanym sesji.

Komisja zapoznała się z in-formacją Prokuratury Wojewódzkiej o podejmowanych czynnościach w związku z do-znanymi obrażeniami ciała przez J. Ruliewskiego, M. Ła-bentowicza i M. Bartoszcza.

Przedstawiciele MKZ „Soli-darność” przedłożyli komisji rządowej szereg postulatów związanych z wydarzeniami.

Komisja przeprowadziła w oparciu o dostępne źródła do-kładne zbadanie wydarzeń i zebrała obszernie materiały nie-zbędne dla przygotowania rap-portu w sprawie wydarzeń w Bydgoszczy. Materiały te będą obecnie intensywnie opracowy-wane, poddane analizie, w ra-zie potrzeby dodatkowe wyjaś-nienia. Raport i wynikające z jego ustaleń wnioski zostaną przedstawione prezesowi Rady Ministrów.

26 MARCA DRUGA CZĘŚĆ SESJI WRN W BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ (PAP) — 24 odbyło się posiedzenie Prezy-dium WRN w Bydgoszczy, na którym omówiono sprawy związane z przygotowaniem najbliższej sesji WRN. Prze-analizowano przebieg i przyczy-ny przerwania VI sesji WRN odbytej 19 bm. Przewodniczący WRN Edward Berger poinform-ował Prezydium o zgłoszeniu na najbliższej sesji rezygnacji z zajmowanego stanowiska.

Po wysłuchaniu opinii gru-py radnych postanowiono zwo-

łać drugą część tej sesji na najbliższy czwartek, 26 bm.

W trakcie posiedzenia Prezy-dium zabrał głos przewodni-czący WRN w Bydgoszczy Edward Berger. Wyraził ubolewa-nie z powodu zamknięcia o-brad sesji w dniu 19 bm. Jest to moje poważne uchybienie i powiedział — którym nie po-winno się jednak obciążać członków Prezydium WRN. Powiedział też, że nikt go do tego nie inspirował.

WARSZAWA (PAP) — Z

kazym dniem ostrego kryzysu, jaki przeżywa kraj po wy-darzeniach w Bydgoszczy, wzmaga się napięcie społecz-ne, narasta niepokoje o losy procesu odnowy, o przyszłość Ojczyzny. W atmosferze roz-gorczakowania i nerwowości, w warunkach gotowości straj-kowej ogłoszonej w wielu za-kładach, trudno jest praco-wać. Mimo to zakłady produk-cyjne i służby komunalne, transport i zaopatrzenie funk-cjonowały we wtorek, 24 bm. w miarę normalnie. W lic-nych rezerwach załogi robotni-cze, organizacje partyjne, związkowe i młodzieżowe, sto-ją w gotowości do strajku. W lic-nych rezerwach załogi robotni-cze, organizacje partyjne, związkowe i młodzieżowe, sto-ją w gotowości do strajku. W lic-nych rezerwach załogi robotni-cze, organizacje partyjne, związkowe i młodzieżowe, sto-ją w gotowości do strajku.

Zgodnie z poleceniem Krajo-wej Komisji Porozumiewaw-czej NSZZ „Solidarność” międzyzakładowe komitety zało-życkie przekształcają się w komitety strajkowe i przeno-szą swoje siedziby do dużych

zakładów pracy. Siedziba re-gionu Mazowsze znajduje się obecnie w ZM „Ursus”. MKS „Jastrzębie” przeniósł się do Przedsiębiorstwa Transporto-wo-Spedycyjnego Przemysłu Węglowego, a MKS „Bytom” — do kopalni „Szombierki”. Siedziba „Solidarności” Ziemi Łódzkiej stały się ZPP im. Juliana Marchlewskiego. MKS regionu Podbeskidzia przeniósł się do bielskiej „Befamy”. W wielu regionach komitety zakła-dowe „Solidarności” prze-kształcają się w komitety strajkowe.

Mówią o planowanej akcji strajkowej rezerwni „Solidar-ności” regionu Mazowsze — Janusz Onyszkiewicz podkre-slił, że wyłączenie z list zostają handel i zaopatrzenie, komu-nikacja kolejowa, służba zdro-wia, przedsiębiorstwa zaopatr-jujące w wodę, elektryczność i gaz, a także te zakłady, które uznają, że przerwanie pracy jest niemożliwe, bądź społecz-ne nie dozwolone.

Przez cały dzień napływały do PAP rezolucje, apele, o-swiadczenia. Organizacje par-tyjne i związkowe, stowarzy-szenia działające w różnych środowiskach zawodowych da-ją wyraz głębokiemu zaniepo-kojeniu niebezpiecznym rozwo-jem sytuacji w kraju. Choć różna jest ocena przyczyn kryzysu bydgoskiego, jedno-znacznie wysuwa się żądanie wyjaśnienia do końca rzeczy-wistych źródeł i przebiegu tych wydarzeń, wskazania i ukara-nia winnych, rzetelnego poin-formowania opinii publicznej o wynikach tych badań.

Wspólny jest w tych doku-mentach niepokój o losy kra-ju, o nasz byt narodowy, wspól-na jest obawa, by ten groźny kryzys nie położył kresu na-dziejom na demokratyzację naszego życia.

Referat sprawozdawczo-programowy

wygłoszony przez Józefa Koziół

Nawiązując do niedoborów żywności J. Koziół wyraził po-glądy, że leżą one głównie w jednostrojnym rozwoju nasze-go potencjału gospodarczego, w szczególności przemysłu. Traktowanie rolnictwa przez przemysł jako odbiorcę drugo-rzędowego a nawet uciążliwego — było i jest — podstawową przyczyną głębokich niedoborów środków do produkcji żywności.

Błędem byłoby jednak ob-ciążanie wyłącznie przemysłu za nieopodważenia w rolnictwie. Wynikały one bowiem także z polityki rolnej a w szczegól-ności z jej realizacji.

Brak stabilnej opłacalności produkcji, wadliwe relacje cen skupienia w stosunku do cen śro-dków produkcji, jak też zmie-niające się zbyt często i to w sposób przypadkowy, wew-nętrzne relacje cen produktów rolnych — były zwłaszcza w o-statnich latach, jedną z istot-nych przyczyn stagnacji, a na-wet spadku produkcji.

Mamy jednak świadomość, że mimo wymienionych błe-dów w realizacji polityki rolnej oraz niekorzystnych w o-statnich latach warunków at-mosferycznych, rolnictwo na-sze dąży do zdecydowanie więk-szej produkcji gdyby było od-powiednio wyposażone w prze-mysłowe środki produkcji.

Najwyższy czas by świad-ość ta dotarła do przemysłu, do ludzi odpowiedzialnych za jego produkcję.

J. Koziół omówił działalność kółek rolniczych od czasu ich

reaktywowania w 1957 r. pod-kreślając, że już w pierwszej połowie lat 70-tych nasilono podział na kierunki z zepchnięcia kółek rolniczych do roli „papierowego” samorządu. Ca-ła ich działalność gospodarcza uległa likwidacji, a pozostałe formy działalności również szybko obumierały.

W tych warunkach wyrosły spółdzielnie kółek rolniczych, koncentrujące całą działalność gospodarczą i sprawującą swe-go rodzaju nadzór organizacyj-ny nad kółkami.

Tego rodzaju model organi-zacji kółkowej doprowadził do odwrócenia się jednostek gos-podarczych od ich podłoża spo-łecznego. Co więcej SKR-y, ze środków, którymi miał służyć dla realizacji celów wyznaczonych przez kółka, przekształciły się w gospodarza kółek. Kółka sta-ły się w większości dodatkiem do SKR-ów.

Pomimo wielu krytycznych uwag i opinii o jednostkach gospodarczych kółek rolni-czych, posiadają one jednak i-sotny udział w mechanizacji procesów produkcyjnych w go-spodarstwach indywidualnych. Ta forma umożliwiła wprowa-dzenie na wieś liczącej się już ilości maszyn i urządzeń spe-cjalistycznych.

Jakkolwiek stopień pokrycia przez SKR potrzeb zgłaszanych przez rolników, jest dalece nie-pełny i sięga zaledwie 50—60 proc., to trzeba stwierdzić, że gdyby nie ich usługi to stopień wypadania ziemi z chłopskiego użytkowania byłby co najmniej

dwukrotnie większy. Można stwierdzić, że usługowa działalność SKR umożliwiła zachowanie ziemi setkom tysięcy rodzin chłopskich, a zwłaszcza tym, które nie posiadają własnej siły pociągowej.

Jeśli dziś mówimy o bez-względnej konieczności tworze-nia dobrych i trwałych warun-ków dla gospodarki chłopskiej, to niezbędne jest ściśle zespo-lenie w samorządzie rolniczym dwóch funkcji, a mianowicie walki o interesy społeczno-za-wodowe rolników z prowadze-niem wielostronnej działalności organizatorskiej i gospodarczej.

Bazą ideowego odrodzenia naszej organizacji jest potrze-ba działania na rzecz zapew-nienia trwałości gospodarki indywidualnej i likwidacji wszelkich barier ograniczają-cych jej rozwój.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL prokla-mowały w swych wytycznych określających politykę rolną lat osiemdziesiątych — prawo naszej organizacji do dokony-wania stałych ocen opłacal-ności produkcji rolnej oraz warunków pracy i życia lud-ności utrzymującej się z pra-cy w indywidualnych gos-podarstwach rolnych. Ta pro-klamacja spotyka się z naszymi dążeniami i interesami. Życzeniem naszym powinno być, aby to prawo potwierdzo-no zostało w przygotowywanej ustawie o samorządzie rolni-czym.

Godzina społecznie niezbęd-nej pracy w rolnictwie po-winna być podobnie opłacana

jak odpowiedniej jakości pra-ca poza rolnictwem. I ta wła-sność wykładnia powinna sta-nowić podstawę kształtowania naszego poglądu na sprawy opłacalności produkcji rolnej i pracy w rolnictwie. Działanie na rzecz wdrażania tej za-sady w życie — powinno sta-nowić zachętę do aktywności wszystkich organizacji, które wchodzi do naszego związku.

Fundamentalne znaczenie mają i będą miały kierunki, zakresy oraz formy działania kółek i organizacji rolniczych we wsi. Wszystko bowiem co robi i będzie robił cały zwią-zek, a w tym wszystkie jego składowe organizacje powin-no bądź brać początek na wsi, bądź też znajdować we wsi swe zakończenie.

Po omówieniu roli i zadań kółek rolniczych oraz gmin-nych i wojewódzkich zwią-zków, a także centralnego związku J. Koziół podkreślił, że kółka organizacja, obok swojej odradzanej funkcji re-prezentanta i obrońcy intere-sów rolników, spełniać musi ważną rolę w ułatwianiu roz-woju produkcji rolnej w gos-podarstwach indywidualnych. Chodzi tu przede wszy-stkim o zapewnienie usług produkcyjnych. Ich rozwój jest szczególnie istotny w wa-runkach stałego ubytku siły roboczej w gospodarstwach chłopskich, nie znajdujących rekompensaty w zwiększonych dostawach sprzętu rolnicze-go. W tych warunkach zapotrze-bowanie na usługi będzie

wzrastać a nasza organizacja będzie musiała uczynić wszy-stko, aby potrzeby te w mak-symalnym stopniu zaspokoić.

Jednostki nasze dysponują dużym bo liczącym ok. 100 mld zł majątkiem trwałym oraz 220-tysięczną załogą. Ca-ły ten potencjał musi być po-stawiony do dyspozycji gos-podarstw indywidualnych. Mamy pełną świadomość, że potencjał ten jest dalece nie-wystarczający. Tym bardziej więc musimy koncentrować nasze wysiłki na jak najlep-szym jego wykorzystaniu.

Rosnący park traktorowo-maszynowy w KR oraz w gos-podarstwach indywidualnych wymaga zdecydowanie lep-szej obsługi technicznej. Dla-tego też niezbędne jest zwięk-szenie zdolności usługowych zaplecza warsztatowego SKR przez lepsze wykorzystanie już istniejących warsztatów oraz budowę nowych obiektów. Wartość tych usług do roku 1985 powinna ulec co najmniej podwojeniu w po-równaniu z rokiem 1980.

Cała działalność gospodarcza musi być podporządkowana potrzebom gospodarstw indy-vidualnych.

Wyrażamy przekonanie, że zjazd nasz zajmie w tych sprawach stanowisko, które zdecydowanie o kształcie i miej-scu naszej chłopskiej organi-zacji. Jesteśmy przekonani, że program jaki wypływa z zjazdu będzie programem od-powiadającym woli chłopów.

Zjazd nasz stanowi forum dla zmanifestowania jedno-ści, woli i siły chłopów w wal-ce o interesy rolnictwa, które są zgodne z interesami całego społeczeństwa. Osiągnięcie te-go będzie potwierdzeniem od-wiecznego sojuszu robotniczo-chłopskiego, fundamentu na-szego ludowego państwa.

ciąg dalszy ze str. 1

Bilans dokonania 40 dni rządu W. Jaruzelskiego

Poniedziałek 23 bm. był 40 dniem pracy rządu, pracującego pod kierownictwem gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. Niestety nie wszędzie były to dni spokojnej pracy, o którą apelował w Sejmie nowy premier. Mimo to rząd w tym krótkim okresie podjął wiele istotnych problemów, wiele spraw rozwiązał, a innym nadał właściwy bieg. Rozpoczął się czas porządkowania najbardziej elementarnych spraw naszej gospodarki. Wystarczy przypomnieć, iż opracowano i rozpatrzono kolejno dwie wersje raportu o stanie gospodarki — dokumentu o fundamentalnym znaczeniu dla właściwego określenia kierunków wyjścia z obecnego kryzysu, a w przyszłości dróg rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Opracowano również kolejną wersję 3-letniego programu stabilizacji gospodarczej.

Prezydium Rządu i Rada Ministrów przystąpiły do niezbędnych usprawnień pracy zapowiadanych w sejmowym exposé. Utworzony został **KOMITET GOSPODARCZY RADY MINISTRÓW** pod przewodnictwem wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. Powstał **KOMITET RADY MINISTRÓW DS. WSPÓŁPRACY ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI** kierowany przez wicepremiera Mieczysława Rakowskiego oraz **RADA GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ**, która kieruje wicepremierem Romanem Malinowskim. Działalność tych nowych organów pozwoli, jak się zakłada, lepiej wykonywać przez rząd jego konstytucyjne obowiązki w obecnej, złożonej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Wszystkim tym działaniom towarzyszy kompleksowy, wieloletni program inicjatyw ustawodawczych, których wcielenie w życie przeobrazi społeczno-ekonomiczne oblicze naszego kraju. Prowadzone są intensywne prace nad **ZALOŻENIAMI DO REFORMY GOSPODARCZEJ**. Jeszcze w tym półroczu do Sejmu skierowane zostaną projekty ustaw o związkach zawodowych, o samorządzie gminnym, o samorządzie województwa, o samorządzie powiatowym, o samorządzie gminnym, o spółdzielczości, o Radzie Ministrów i naczelnym organie administracji państwowej, o narodowym banku polskim i prawie bankowym. Ustawy te stworzą — powiedział w Sejmie premier — prawne podwaliny zmian w funkcjonowaniu życia społecznego, organów państwowych i gospodarki.

Najistotniejszą i najpilniejszą obserwacją przez społeczeństwo sferą działań nowego rządu jest **REALIZACJA PROGRAMU DZIAŁAŃ** zawartego w exposé W. Jaruzelskiego. Rząd i poszczególne resorty konsekwentnie i z rozmachem podejmują najistotniejsze i najpilniejsze problemy społeczne i gospodarcze. Świadczą o tym fakty.

Realizując **PIERWSZY PUNKT** programu rządowego dotyczącego przypomnienia, zapewnienia ludności w podstawowe artykuły, przede wszystkim w żywność, zapewnienia sprawliwego podziału deficytowych dóbr konsumpcyjnych, w ostatnich tygodniach zakończono m. in. prace nad systemem regulacji cen i jego przeobrażenie, który wejdzie w życie 1 kwietnia br. Uzgodniono ze wszystkimi pionierami związkowymi zasady regulacji cen, prowadzone są także prace nad systemem ew. regulowania cen przetworów żywnościowych. Celem uzyskania dodatkowych środków na import artykułów żywnościowych, łagodzić istniejące niedobory na rynku krajowym, liczne resorty dokonały analizy struktury produkcji pod kątem możliwości zwiększenia eksportu. Programami nie prace nad poprawą warunków życia ludności, zwiększenia zdolności produkcyjnych w przemyśle zbrojeniowym, leśnym i służbowym, a także działania, których celem jest rozwój drobnego przetwórstwa spożywczego.

Resorty przemysłowe zobowiązano również do zwiększenia produkcji towarów rynkowych w oparciu o materiały i surowce krajowe, a także do zmiany struktury produkcji i lepszego wykorzystania obecnego potencjału. Z myślą o zintensyfikowaniu tzw. produkcji ubocznej w przedsiębiorstwach przemysłowych i budowlano-montażowych opracowano projekt uchwały RM w sprawie ubocznej produkcji rynkowej z materiałów odpadowych.

Rząd opracował już także projekty aktów dotyczących rozwoju drobnego wytwórczości, a więc dziedziny od lat w naszym kraju najbardziej niedocenianej. Dla przyspieszenia rozwoju przemysłowego drobnego i usługownictwa, które jest podstawą życia społecznego, w tym czasie powołano **Rządową Komisję do walki z alkoholizmem i wdrożeniu szereg działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych**. Zastrzeżono m. in. rygor trzeźwości i zwalczania pijanstwa w miejscach pracy, podniesiono ceny napojów alkoholowych. Opracowano również informację o sytuacji dzieci i młodzieży wychowujących się w środowiskach zagrożonych alkoholizmem i demoralizacją.

W budownictwie mieszkaniowym, o którym mówi m. in. **CZWARTY PUNKT PROGRAMU** rządowego, dokonano zmian systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw budowlanych. Zmiany te, jak się przewiduje, powinny spowodować wzrost zainteresowania w budownictwie. W tym kierunku zmierzają również prace nad nowym systemem

Od zbiorów w br. wzrosła cena skupu zbóż, a również ceny skupu buraków cukrowych, rzepaku, tytoniu i chmielu.

W ostatnich tygodniach podjęto lub przygotowano ponadto projekty licznych aktów prawnych, m. in. uchwałę RM w sprawie gospodarki gruntami rolnymi i uchwałę w sprawie zapewnienia warunków rozwoju i działalności samorządnych związków i zrzeszeń branżowych, handlowych i producentów rolnych. Istotne znaczenie dla rolnictwa ma uchwała RM w sprawie sprzedaży i obrotu z rolą i rolnikami indywidualnymi, przyspieszenia, maszyn i narzędzi rolniczych. Stwarza ona dogodne warunki ułatwiające sprzedaż rolnikom indywidualnym sprzętu używanego lub zbędnego, będącego w posiadaniu ogniw gospodarki uposażonej. Do ważkich dokumentów należy również na pewno rozporządzenie RM w sprawie przenoszenia własności oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych. Opracowano także projekty rozwiązań prawnych, ułatwiających korzystanie rolnikom z kredytów i pożyczek.

W ostatnich tygodniach dokonano również oceny działalności prowadzonych przez poszczególne resorty przemysłowe na rzecz rolnictwa. Chodzi w tym wypadku przede wszystkim o zwiększenie dostaw części zamiennych oraz rozwój zdolności produkcyjnych spółdzielczości i rzemiosła w tym zakresie. Na produkcję i regenerację części zamiennych wykorzystywać się będzie, w większym niż dotychczas stopniu, potencjał rzemieślniczy i spółdzielczy, a także zdolności wytwórcze zakładów ograniczających w tej chwili produkcję na cele inwestycyjne. Sprawom produkcji i regeneracji części zamiennych przyznano najwyższe preferencje ekonomiczne.

Np. już w bieżącym kwartale wprowadzono planowe ograniczenia produkcji finalnej m. in. ciążników, a zestawy montażowe przeznaczono na części zamienne. Kierownictwo rządu systematycznie i wnikliwie kontroluje realizację decyzji mających na celu stworzenie możliwości jak najkorzystniejszych warunków wykonania zadań w rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Działalność resortowy sztab d/s rolnictwa, w którego skład wchodzi przedstawiciel Komisji Planowania, rolnictwa i przemysłu pracujących na jego potrzeby, spółdzielczości wiejskiej i kolek rolniczych i wojska. To ostatnie pospieszyło rolnictwu z wydatną pomocą.

Celem realizacji **SIODMEGO PUNKTU** rządowego programu działań, dotyczącego m. in. usprawnienia zaopatrzenia materiałowo-technicznego gospodarki narodowej i uzyskania postępu w oszczędnościach surowcowych, paliwami i energią — rząd zapoczątkował kontrolę wszystkich bilansów surowcowo-materiałowych, zarówno centralnych jak i resortowych. Na tej podstawie dokonano niezbędnych korekt przy podziale środków ze szczególną preferencją dla zakładów produkujących żywność i inne podstawowe towary rynkowe oraz eksportowe.

Opracowano już m. in. bilans węgla kamiennego na I kwartał 1981 r., podjęto konkretne działania organizacyjno-techniczne zmierzające do wzrostu wydobywa węgla. Dokonano również analizy sytuacji paliwowo-energetycznej w kraju w br. opracowano także bilanse wyrobów hutniczych, uwzględniające aktualną sytuację w tym przemyśle. Dokonano oceny sytuacji surowcowo-materiałowej w zakładach przemysłowych, ustalono niedobory w poszczególnych resortach i wnioski do działań bieżących. Gotowy jest również projekt decyzji Prezydium Rządu w sprawie planu rezerw państwowych na br. oraz analiza wykorzystania licencji w minionym dziesięcioleciu pod kątem możliwości lepszego ich wykorzystania.

Opracowano także projekt nowych rozwiązań ekonomicznych, które skłaniałyby do bardziej oszczędnej gospodarki materiałami i surowcami.

W ramach porządkowania działalności inwestycyjnej, o czym mówi **OSMY PUNKT** programu rządowego, zatwierdzono m. in. listę obiektów, których realizacja zostanie w br. wstrzymana. Materiały i potencjał budownictwa skierowane zostaną do realizacji zadań uwzględnionych w narodowym planie społeczno-gospodarczym na br. banki wstrzymały już finansowanie wypadać przypominając, że już w ub. z. podniesiono ceny skupu mleka, żywności wędzonej, była różnego i drobiu

formacje w sprawie stanu i wykorzystania nie zagospodarowanych maszyn i urządzeń. Podjęto pertraktacje z niektórymi krajami socjalistycznymi w sprawie ewentualnego wspólnego kontynuowania niektórych, przejęciowo wstrzymanych przedsięwzięć inwestycyjnych i wykorzystania ich w różnych formach na potrzeby zainteresowanych krajów. Dotyczy to m. in. obiektów hutniczych, chemicznych i energetycznych. Prowadzone są również rozmowy w sprawie lepszego wykorzystania istniejącego potencjału przemysłowego drogą dodatkowych dostaw surowców i materiałów z krajów RWPG w zamian za produkcję gotową. Wartość nie zagospodarowanych maszyn i urządzeń jest bardzo wysoka i kształtuje się na poziomie 53 mld zł. Część nie wykorzystanych maszyn i urządzeń będzie reeksportowana.

Równocześnie opracowano projekt uchwały RM w sprawie zasad i warunków podejmowania i realizacji wysoko efektywnych i szybko zwracających się przedsięwzięć modernizacyjnych. Wzmocniono także kontrolną działalność Narodowego Banku Polskiego i Banku Gospodarki Żywnościowej nad prawidłową realizacją inwestycji.

W **DZIEWIĄTYM PUNKCIE** programu rządowego, którego celem jest umocnienie zdolności płatniczych kraju, rząd opracował m. in. analizę kształtowania się obrotów handlu zagranicznego w br. oraz analizę bilansu płatniczego kraju. Dokonano również przeglądu eksportu wyrobów przemysłowych w I kwartale br. i opracowano prognozy na kolejne miesiące. Chodzi głównie o zwiększenie eksportu do II obszaru płatniczego. Rząd opracował harmonogram, organizację i tryb prac nad ustaleniami proekspozytowego programu rozwoju gospodarki. Opracowano także projekt uchwały RM w sprawie zasad systemu ekonomiczno-finansowego przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Podjęto także działania na rzecz pełnej realizacji dostaw kooperacyjnych do ZSRR i innych krajów socjalistycznych.

Kontynuowane są rozmowy w sprawie przesunięcia terminu płatności naszych zobowiązań wobec wierzycieli zagranicznych.

DZIESIĄTY PUNKT programu poświęcony był zmierzaniu rządu do podniesienia dyscypliny pracy. Chodziło także o poprawę organizacji i wzrost wydajności zbiorowego wysiłku. W tym punkcie znalazły się również trudne problemy związane z potrzebą przekwalifikowania i przemieszczenia liczących rzesz pracowników, zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami gospodarki narodowej. Zapowiedziano, że we wszystkich zakładach produkcyjnych i usługowych oraz w jednostkach nadzórnych podjęte zostaną działania zmierzające do usprawnienia organizacji pracy w warunkach skróconego czasu roboczego.

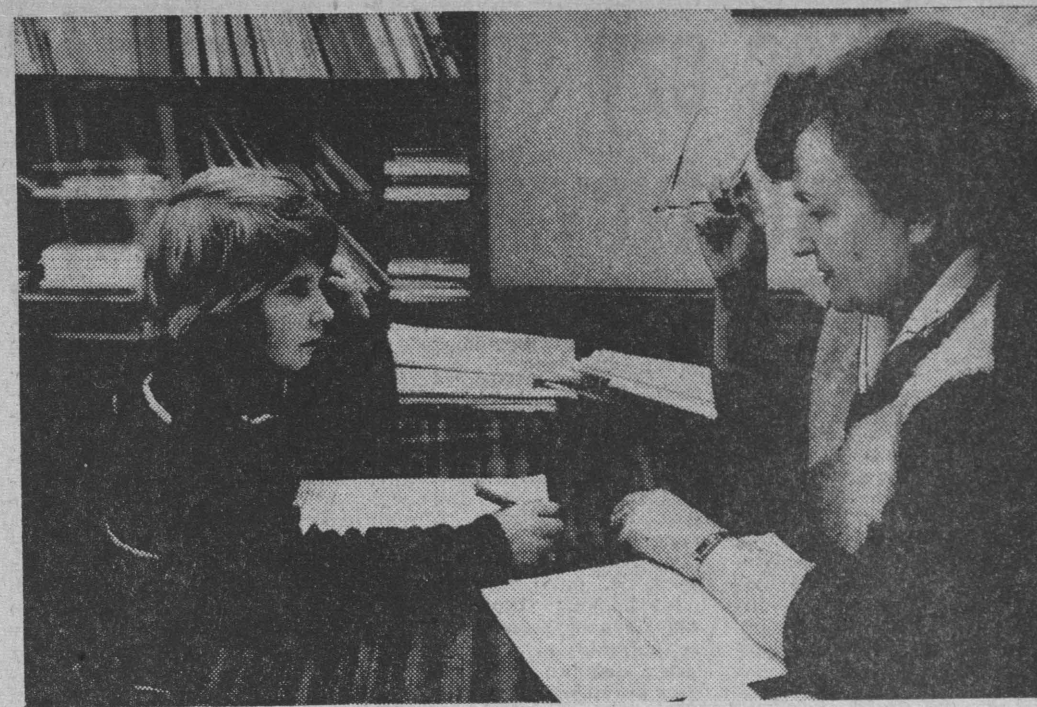
Rząd dysponuje już wnioskami z prac nad doskonaleniem struktur organizacyjnych administracji państwowej i gospodarczej. Opracowano również projekt uchwały RM w sprawie szczególnych uprawnień dla pracowników podejmujących pracę w preferowanych zakładach i przedsiębiorstwach, w indywidualnych gospodarstwach rolnych oraz w rzemiośle. Sporządzono również projekt uchwały RM w sprawie doskonalenia administracji państwowej zajmującej się rozwojem turystyki.

Przytoczony rejestr nie wyczerpuje tematów, którymi zajmowała się przez ostatnie 40 dni Rada Ministrów oraz poszczególne resorty branżowe. Rząd dąży w tym okresie przede wszystkim do przyspieszenia procesu wygaszania konfliktów, podejmując liczne wysiłki i szczerzy dialog ze społeczeństwem i organizacjami społeczno-zawodowymi. Intensywnie były rządowe kontakty m. in. ze wszystkimi organizacjami związkowymi.

Aktywna była również działalność rządu PRL na arenie międzynarodowej.

Nie sposób zapomnieć o nowej jakości we współpracy między rządem, a Sejmem. Premier W. Jaruzelski zalecił kierownikom resortów szybkie i rzeczowe reagowanie na wszystkie bez wyjątku wystąpienia poselskie.

(PAP)



Pedagog Marta Skowrońska podczas badania dziecka.

Dziecku i matce

— Kiedy już naprawdę nie mogę pomóc dziecku, zawsze jeszcze pozostaje dodanie otuchy matce, podniesienie jej na duchu, podpowiedzenie, co ma dalej robić. Dla matki dziecko, to najważniejsza istota na świecie.

Tak mówi pedagog Irena Szadurska, jedna z pracowników Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Łomży, kierowanej przez dyrektora Jerzego Cieślowskiego.

Przypadki, kiedy poradnia nie może nie pomóc, są na szczęście nie tak częste. Oczywiście, jeśli dziecko trafi tutaj w porę. Czy każde powinno trafić? Nie, ale ponieważ selekcja ciągle nie jest doskonała, lepiej żeby się tak stało. Wymaga to jednak decyzji odrębnych i dostosowania sieci poradnictwa do zwiększonych zadań.

Do placówki tej przede wszystkim nauczyciele powinni kierować uczniów. Półki, co robią to także lekarze, sad dla nieletnich, milicja, organizacje społeczne — takie jak TPD czy Liga Kobiet. Irena Szadurska i Janina Bachanowicz, obie specjalistki z dziedziny pedagogiki, działają także w Zarządzie Wojewódzkim Ligi. Mają więc najczystszy kontakt z kobietami, skarżącymi się na kłopoty z dziećmi, zapraszając je z synem czy córką do poradni. Żadne z rodziców nie musi czekać na skierowanie, mogą tu przyjść zawsze, jeśli tylko uznają to za potrzebne.

Poradnia koncentruje swą działalność na takich kierunkach, jak profilaktyka wieku przedślubnego, diagnostyka i orzecznictwo trudności wychowawczo-dydaktycznych oraz orientacja i poradnictwo zawodowe. Badania sześciolatków mają bardzo ważne znaczenie. Poradnia decyduje, czy dziecko może o rok wcześniej pójść do pierwszej klasy, a także odradza naukę tym, które nie osiągnęły dojrzałości szkolnej. Tutaj wykrywa się zaburzenia analizy i syntezy wzrokowej oraz słuchowej. W takich wypadkach należy dziecko bezwzględnie skierować na zajęcia do zespołu korekcyjno-wychowawczego. Im prędzej się to stanie, tym lepiej. Nie uławnione w porę zaburzenie powoduje niepowodzenia szkolne, za którymi mogą iść wagar, ucieczki z domu. Szczęśliwie dla nieletnich stwierdzają, że jest to jedno ze źró-

nia dwóch psychologów i ośmiu pedagogów, z których dwóch ma dodatkową specjalizację w zakresie logopedii. Każdy z pracowników bada dzieci, odpowiada za określenie tematyki i ma pod swoją opieką szkoły w jednej z gmin.

Irena Szadurska zajmuje się orientacją szkolną i zawodową, nadzorując pod tym kątem poradnie rejonowe. Raz w tygodniu bywa też w którejś z pięciu szkół podopiecznej gminy Nowogród. Obserwuje uczniów w klasie, radzi nauczycielom, rozmawia z młodzieżą o ich planach zawodowych. Przewiduje jej się doświadczenie, zdobyte w ciągu sześciu lat pracy nauczycielskiej i dziewięciu jako podinspektora oświaty. Organizowała potem i prowadziła poradnię w Grajewie.

Do zakresu jej obowiązków należy także pedagogizacja rodziców. Wieleletnia działalność w KGW, a potem Lidze Kobiet, ułatwia jej kontakty z rodzicami. Sama jest matką dwóch synów. Henryk uczy się w klasie maturalnej, zaangażowany jest w Olimpiadę Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, wybiera się na prawo. Krzysztof, uczeń klasy VI, ma świadectwo z czerwonym paskiem.

Za działalność zawodową i społeczną Irena Szadurska otrzymała medal Komisji Edukacji Narodowej.

A. E.



Pedagog Irena Szadurska udziela matce informacji o dziecku. Fot. Gabor Lorinczy

Budować czy modernizować? — inwestycyjne korowody

W dyskusji nad podstawowymi założeniami reformy gospodarczej, przedmiotem wielu gorących polemik są inwestycje, które w ostatnim okresie przysporzyły nam kłopotów. Przynajmniej o tym nie mówimy, jeżeli realizowane są w nadmiernych rozmiarach. Powodują dysproporcje w podziale dochodu narodowego, zmniejszając środki na spożycie. Nadmierne inwestowanie powoduje ponadto napięcia w wykonawstwie, narusza bilanse mocy przerobowych i materiałowych, wydłuża cykl. Następuje wzrost liczby inwestycji nie zakończonych, zwiększają się ich koszty i obniża jakość wykonywanych robót. Wszystkie te zjawiska wystąpiły w minionym okresie i przyczyniły się do wzrostu zadłużenia naszego kraju, zatrzymania wielu budów i wzrostu miliardowych kapasów nie zagospodarowanych maszyn i urządzeń.

Podstawowe założenia reformy gospodarczej w dziedzinie działalności inwestycyjnej wyodrębniają cztery kategorie inwestycji: centralne, organizacje gospodarczych, terenowych organów państwowych oraz ze środków własnych ludności. Uważamy, że te pierwsze powinny pozostać w gestii Sejmu i wynikać z programów operacyjnych przez komisje planowania w odpowiednich przedziałach czasowych. Plan inwestycji centralnych musi być planem spójnym, tzn. cele muszą mieć pokrycie w bilansie materiałowym, w mocach przerobowych przedsiębiorstw wykonawczych, w bilansie maszyn i urządzeń lub środków płatniczych przy inwestycjach importochłonnych. Spójność planu musi być bezwzględnie przestrzegana, a z terminologii inwestycyjnej powinno być

raz na zawsze usunięte pojęcie planu otwartego. Pod hasłem planu otwartego naruszone często jego spójność. Zaliczyć do nich można decyzje szczebla centralnego o wprowadzeniu do wcześniej zatwierdzonego planu nowych programów jak np. budowa Huty Katowice. Inna droga naruszenia spójności planu, to tak zwane układy personalne, dzięki którym można było nowe inwestycje wprowadzić na siłę. Jest jeszcze droga robót przygotowawczych. W ramach tych robót awansuje się budowę do tego stopnia, że trzeba ją wreszcie zaplanować.

Jednym z naszych dotychczasowych grzechów inwestycyjnych jest to, że budujemy drogę, dużo drożej niż robimy to inni. Chcemy np. zbudować w Białymstoku nową fabrykę tkanin wełnianych. Zlecamy wykonanie założeń technicz-

no-ekonomicznych do biura projektów. W wyniku bardzo ścisłego podziału resortowego jest w Polsce tylko jedno biuro, które zajmuje się projektowaniem zakładów przemysłowych i tam tylko możemy ułokować zamówienie. Otrzymujemy założenia techniczno-ekonomiczne i natychmiast budują się wątpliwości. Czy rozwiązania zaproponowane są nowoczesne, czy wybrano optymalny wariant wyposażenia w maszyny, czy proces produkcyjny nie jest zbyt energochłonny, czy projekt budowlany nie jest za drogi? Odpowiedź na te pytania inwestor mógłby otrzymać tylko wtedy, jeżeli miałby kilka wersji założeń. W wyniku wspomnianej specjalizacji biur, inwestor jest zdany na „mądrość” biura — monopolisty.

Poza monopolem biur są jeszcze inne przeszkody w projektowaniu wariantów optymalnych. Pierwszym jest krótki czas, drugim — interes biura. Im większa wartość kosztorysowa zadania, tym większe koszty dokumentacji i lepszy wynik finansowy firmy. Do niedawna istniał trzeci czynnik, tj. wielkość przerobowa przedsiębiorstwa budowlanych. Im droższe materiały założone w projekcie i zrealizowane w trakcie budowy, tym lepsze wskaźniki u-

Ciąg dalszy na str. 4

Budować czy modernizować? — inwestycyjne korowody

Ciąg dalszy ze str. 3

zyskiwało przedsiębiorstwo budowlane.

Projektowanie musi odbywać się w odpowiednim przedziale czasowym bez niepotrzebnych pośpiechu. Opracowanie złożonych techniczno-ekonomicznych powinno być wielowarstwowe i rozbite na kilkanaście etapów. Wtedy wygra opracowanie najtańsze i najbardziej nowoczesne, za co twórcy powinni być wysoko premiiowani. Oplaci się wydać więcej pieniędzy w tej fazie, gdyż zaoszczędzi się w realizacji projektu oszczędnościami wielokrotnie przekraczającymi wydatki na dokumentację.

Miniona dekada charakteryzowała się opóźnieniami realizacyjnych inwestycji przy jednoczesnym rozpoczynaniu nowych, które angażując i tak niedostateczne moce produkcyjne przedsiębiorstw wykonawczych przyczyniły się do wydłużenia cyklu inwestycyj-

nych i zwiększają samorządności. Powodowało to w wielu dziedzinach nieosiągnięcie w planowanych terminach przyrostu produkcji i bardzo często, zamiast planowanego eksportu, który zmniejszałby nasze zadłużenie, dodatkowy import. Działacze gospodarczy, którzy różnymi metodami wprowadzali do planu realizacyjnych nowe inwestycje, mieli sojusznika w budowlanych. Praktyka lat ubiegłych wyraźnie wskazuje, że opłacalnymi robotami są prace ziemne i wznoszenie stacji surowych. Wyjątkowo nie opłacalne i bardzo pracochłonne, dające znikome przerebusy są roboty wykończeniowe.

Jeżeli przedsiębiorstwo budowlane trafiło na rok, w którym przeważały roboty wykończeniowe, to z góry wiadomo było, że wynik firmy będzie ujemny. Sytuacja nie ulegała zmianie z chwilą, gdy przemysł budowlany przeszedł na produkcję netto. Roboty wykończeniowe są nadal dla

przedsiębiorstw budowlanych nieopłacalne. Występuje trend do rozpoczynania nowych budów, a co za tym idzie, dalej są wydłużane cykle i zamrażanie środków.

W ramach reformy gospodarczej powinno tu nastąpić odwrócenie proporcji. Ceny muszą ulec zmianie tak, aby roboty wykończeniowe stały się dla przedsiębiorstw opłacalne. Jest to szczególnie ważne teraz, gdy wiele budów boryka się z brakiem materiałów, a dysponuje odpowiednim potencjałem ludzkim.

Innym sposobem prowadzącym do zmniejszenia zamrażania i częściowego zagospodarowania zapasów nie zainstalowanych maszyn, jest podjęcie produkcji w obiektach nie zakończonych. Praktycznie prawie we wszystkich nowo budowanych fabrykach porządek inwestycyjny zakłada budowę całego obiektu,

montaż maszyn i urządzeń, rozruch, odbiór zadania i dopiero jego eksploatację. W inny sposób podeszliśmy do tego problemu w Fabryce Dywanów w Białymstoku. Niedostateczne tempo robót budowlanych skłoniło nas do skoncentrowania prac na jednej trzeciej części budowy. Na powierzchni tej przy ścisłej współpracy z wykonawcą (tuż za frontem robót budowlanych, a czasem równoległe z nim) poszedł montaż maszyn. W rezultacie w roku bieżącym wyprodukujemy dywany wartości 500 mln złotych. W następnych trzech latach, jakie dzieła nas do zakończenia budowy, produkcja będzie systematycznie rosła. W podobny sposób zamierzamy zagospodarować kolejne powierzchnie otrzymane od budowlanych. Rozwiązania tego typu są możliwe i w poważnym stopniu mogą wzbogacić rynek, choć są trudne technicznie i organizacyjnie oraz natrafiają na swojej drodze na przeszkody formalne.

Od wielu lat prowadzi się w naszym kraju dyskusję o przytaczaniu argumentów za inwestycjami modernizacyjnymi. Rozważania typu: budować nowy zakład, czy modernizować stary, wykazują zawsze większą efektywność procesów modernizacyjnych. Nie wymagają one budowy nowych obiektów, nie absorbują dużych ilości ma-

teriałów budowlanych, co jest szczególnie ważne dzisiaj, gdy brak cementu, lepika, papy, stali zbrojeniowej i bardzo często kruszywa. Roboty budowlane w procesach modernizacyjnych są znikome i stąd ich bardzo krótki cykl. Modernizację można przeprowadzić przy dobrej organizacji bez przerywania produkcji. Na miejscu jest wysoko kwalifikowana załoga, która w krótkim czasie gwarantuje mu osiągnięcie zdolności produkcyjnej zakładu. Nie występują tutaj (znane z praktyki przy uruchamianiu nowych zakładów) długie okresy niskiej jakości produkcji i wieloletnie procesy dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej.

Skończyły się procesy modernizacyjne są opłacalne dla gospodarki narodowej, to dlaczego ich udział jest tak znikomy? Dlatego, że są w robotach budowlanych trudne, bo prowadzone w trakcie ruchu przedsiębiorstwa; nie dają wysokich przerebusów, bo nie angażują wielkich ilości materiałów, są bardzo pracochłonne i w sumie nieopłacalne dla przedsiębiorstw budowlanych. Prace modernizacyjne w czynnych zakładach wymagają większego zaangażowania funduszu i wykonawców, bardzo często muszą być prowadzone w dni wolne dla zapewnienia jednocześnie ciągłości produkcji. W efekcie dają niską wydajność pracy li-

czoną wartością przerebusu na jednego zatrudnionego. W tej sytuacji przedsiębiorstwo budowlane wybierze zawsze budowę nowego zakładu, a nie modernizację starego.

W latach siedemdziesiątych modernizowaliśmy w ZPW im. E. Platera wydział tkalni. Pomimo, że w okresie tym funkcjonowały przedsiębiorstwa zajmujące się pracami modernizacyjnymi, nikt nie przyjął do wykonania robót budowlano - instalacyjnych. Zadanie to wzięła na siebie włókiennicza załoga, która własnymi siłami zmodyfikowała wydział. Niestety, nie wszędzie można spotkać tak dobrą załogę, która swój zakład pracy traktuje jak własny dom.

LESZEK BUFAŁ

Liczy się każda złotówka

Od powołania Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia minęło osiem lat. Miał on uzupełniać fundusze państwowe, wydawane na te cele. Ostatnie lata przekonują nas, że NFOZ stał się zasadniczą bazą finansową większości poczyną resortu Zdrowia i Opieki Społecznej. Z tych środków zbieranych złotych, a zebrano ich w całym kraju 25 mld zł, jak informuje Krajowy Komitet NFOZ — przekazano w całym kraju m.in. 310 ośrodków zdrowia, 64 przychodnie, 41 żłobków, zakupiono aparaty, karetki i inne niezbędne dla ochrony zdrowia urządzenia specjalistyczne. Do największych inwestycji należy budowa Centrum Onkologii w Warszawie, której koszt wyniesie około 2,5 mld zł.

W białostockim województwie w ciągu minionych ośmiu lat, na inwestycje służby zdrowia (już wykonane i te które są kontynuowane) przekazano ze środków NFOZ 316,068 tys. złotych.

W latach 1973—80 wybudowano i przekazano do użytku — cztery żłobki w Białymstoku i po jednym w Hajnówce i Sokółce. Ośrodki zdrowia wraz z aptekami i mieszkaniami dla lekarzy przekazano do Szpitala im. Turoszni Kościelnej, nowy ośrodek zdrowia otrzymał też mieszkaniec w Lubinie Kościelnym. O nowe pawilony wzbogaciły się domy opieki — dla dzieci w Żaściankach i opieki dla dorosłych w Choroszczy oraz dom rencistów w Białymstoku przy ul. Świerkowej. W Choroszczy przy szpitalu wybudowano pawilon socjalno-diagnostyczny.

Ostatnie lata poprawiły też w pewnym stopniu warunki leczenia. Na przykład w Hajnówce powstał pawilon na 65 łóżek, a przy Szpitalu Onkologii w Białymstoku w nowym pawilonie przybyły 133 łóżka. Pawilon wybudowano także przy Szpitalu Zakaźnym w Białymstoku.

Również w Białymstoku otwarto ostatnio Poradnię Zdrowia Psychicznego w nowym obiekcie. Mieszkańcy Zabudowa i okolice trzeci rok korzystają z usług nowej przychodni rejonowej.

Ze środków NFOZ zakupiono w latach 1976—80 cztery aparaty rtg, wyposażono ośrodek do rehabilitacji w białostockim klubie seniora i ośrodek kolonijny TPD.

W latach minionych przybyło więc w województwie 198 łóżek szpitalnych i 33 gabinety.

Przybędzie również 225 miejsc w nowych żłobkach wznoszonych w Białymstoku przy ul. Proletariackiej, na osiedlu Piasta przy ul. Stopara i na osiedlu Wysoki Stoczek. Kontynuowana jest również budowa żłobków w Siemiatyczach i Dąbrowie Białostockiej.

Lista obiektów oddanych do użytku i będących jeszcze w budowie, na które przeznaczono fundusze NFOZ jest wciąż spora.

Potrzeb jednak jest znacznie więcej, bowiem służba zdrowia była jedną z dziedzin najbardziej zaniedbanych. I dlatego liczy się każda złotówka z naszych społecznych świadczeń.

MOŻNA DŁUGO dyskutować nad tym, jakie powinny być ceny skupu płodów rolnych, czy trzeba je ustalać co roku, czy mają być jednakowe dla wszystkich kategorii gospodarstw, sektorów i regionów, czy chodzi głównie o opłacalność każdego działu produkcji, czy raczej o paritet dochodów ludności miejskiej i wiejskiej. Można dyskutować długo i namiętnie. Ceny są ważnym stimulantem produkcji, ich zmiana jest konieczna, nie można żądać od produ-

centa, by sprzedawał poniżej faktycznych kosztów. Zysk jest przecież podstawą materialną bytu ludności na wsi, źródłem finansowania inwestycji, przesłanką do planowania rozwoju produkcji. Wiele nie może sprawnie funkcjonować w poczuciu kryzysu. Za pracę w polu i w mieście, czyli średnio w tygodniu należy się tym ludziom go-dziwa zapłata.

DOTYCHCZAS słabą stroną rolniczej ekonomiki jest brak wiarygodnych i pełnych informacji o kosztach produkcji. Być może byłyby takie opracowania, ale widocznie chowano je skryć do szuflady. Nie chciano uogólniać prawdy o tym, że w określonych warunkach, przy pewnym (w wielu województwach dość niskim) poziomie wydajności, przy niedostatku środków produkcji i pieniędzy na inwestycje oraz licznych utrudnieniach (choćby w obrocie ziemią) — rolnik i jego rodzina mogą żyć tylko dlatego, że wszyscy pracują po kilkanaście godzin na dobę. Działwa to była kalkulacja, gdy licząc koszty nie uwzględniano albo opłaty za pracę, ceny zużytych pasz własnych, albo innych elementów składających się na rachunek ekonomiczny.

SADZE, że podstawą do wycenienia obiektywnych kosztów produkcji powinny być rezultaty osiągnięte przez gospodarstwa produkujące w przeciętnych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych. W rejonach uprzemysłowionych pod tym względem zyski „nadzwyczajne” mogą być spłaszczane poprzez system opodatkowania, a województwa dysponujące najgorszym potencjałem mogą otrzymać w różnych formach pomocy państwa. Nie zniechęcać to znacznych różnic między gospodarstwami w danej gminie, ale co — precyzyjnymi i idealnymi rozwiązaniami nie ma. Kto potrafi lepiej pracować — musi mieć z tego korzyść.

MARIAN SUCHOŻEBSKI

Twórcze projekty

Nowatorzy z Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku, które swa działalnością obejmuje województwa — białostockie, łomżyńskie i suwalskie, uczestniczą w pracach badawczo-naukowych. Utrzymują kontakty nie tylko z Instytutem Geodezji i Kartografii w Warszawie, ale również z Ośrodkiem Postępu Technicznego w Katowicach.

Twórcami racjonalizatorskich usprawnień w białostockim Przedsiębiorstwie są m.in.: JAROSŁAW DRABIKOWSKI, JANUSZ MATCZYŃSKI i LUCJAN KOWALEWSKI. Efekty ekonomiczne w wyniku wdrożonych projektów wyniosły w roku ubiegłym ponad 300 tys. zł. (es)

Filmy

ze znakiem PCK

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża i Federacja Amatorskich Klubów Filmowych w Polsce są organizatorami przeglądu czerwono-krzyżowskich filmów amatorskich. Intencją jest włączenie ich do wyrobienia w społeczeństwie przekonania o skuteczności działań społecznych na rzecz polepszania stanu zdrowia ludności, ochrony środowiska i konieczności aktywnego uczestnictwa w akcjach profilaktyczno-zdrowotnych i pomocy społecznej.

Regulaminy otrzymały zarządy województwa w Białymstoku, Łomży i Suwałkach. Filmy powinny być wykonane na taśmie kolorowej lub czarno-białej (8 lub 16 mm) oraz udźwiękowione.

Zgłoszenia do udziału w przeglądzie oraz gotowe filmy należy przesyłać do Zarządu Głównego PCK, Dział Propagandy i Wydawnictw, 00-565 Warszawa, ul. Mokotowska 14, w terminie — do 31.XII br.

Dla twórców najlepszych filmów Zarząd Główny PCK przewiduje nagrody rzeczowe i dyplomy, zaś wyróżnione filmy będą wyświetlane i nagradzane na Międzynarodowym Festiwalu Czerwono-krzyżowskich Filmów Amatorskich w Nagykörös (Węgry).

Ogłoszenie wyników nastąpi w lutym 1982 r. (cis)



Plastyk telefonii nośnej wykonuje i prezentuje Elżbieta Dąbrowska.

Zambrowski „Tekom”

Plan produkcji zambrowskiego „Tekomu” został ustalony na poziomie roku ubiegłego. Przyczyną tego są kłopoty z zaopatrzeniem w części pochodzące z importu oraz braki elementów elektronicznych produkowanych w kraju.

Prawie o połowę mniej wykonano się kompletów tzw. telefonii nośnej, która pozwala w sposób bezinwestycyjny powiększyć ilość instalowanych aparatów telefonicznych. W systemie tym jest duży udział elementów indukcyjnych pochodzących z importu. Konstruktorzy pracują nad możliwością zastąpienia ich częściami krajowymi.

Drugim ważnym działem produkcji są stacje wzmacniające, a konkretnie podzespoły do nich. M.in. wszystkie automatycznie połączone telefonicznie są wykonane na tych urządzeniach wyprodukowanych w Zambrowie.

Uruchomiony w ub.r. dział produkcji elementów indukcyjnych zaspokaja w sześćdziesięciu procentach potrzeby przemysłu telekomunikacyjnego. Jest on dobrze i nowoczesnie wyposażony.

Na zakończenie ciekawostka: w Sołcu zainstalowano sto kompletów aparatów telefonii nośnej wyprodukowanych właśnie w Zambrowie.

Tekst i zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ



Końcowy etap produkcji — Mieczysław Pruszkowski re-montuje i sprawdza działanie aparatów telefonicznych.

Raz jeszcze o piskim „Budopolu”

Korespondencja sekretarza POP PBOUP „Budopol” w PISZU — Tadeusza Koblańskiego — w sprawie „Kolos na słomianych nogach”, dotyczącego tegoż przedsiębiorstwa. Z obszernego listu wybraliśmy kilka istotniejszych fragmentów:

„Autor artykułu w części „wypis i brudni” cytuję m.in. wypowiedź sekretarza POP: „Uważam, że przedsiębiorstwo przez pięć lat istnienia nie zrobiło ani jednego kroku do przodu”. Tak, pragnę dodać, że nie tylko tak uważam, ale fakt ten z całą odpowiedzialnością stwierdzam na podstawie materiałów, z których niezbicie to wynika. Choćby na podstawie opracowania danych o przedsiębiorstwie do roku 1975, sporządzonych przez byłego kierownika Działu Planowania mgr Barbarę Ratajczak: przez sześć lat (1970—1975) „Budopol” wykonał produkcję podstawową w cenach z 1976 r. wartości 663 mln zł. Wydajność średnioroczna na jednego zatrudnionego wyniosła 362 143 zł, a zatrudnienie nie przekraczało 500 osób.

Zakładając niewielki błąd można przyjąć, że ubiegłoroczna wydajność na jednego zatrudnionego sięga 395 tys. zł, a wartość produkcji 140 mln zł. To wszystko przy cenach z 1978 roku, które dotychczas obowiązywały. Jeśli uwzględnimy różnicę cen lat 1976 i 1978, to okazało się, że w roku 1980 „Budopol” Pisz wykonał zarówno mniejszą produkcję, jak i osiągnął mniejszą wydajność na jednego zatrudnionego w

produkcji podstawowej, niż np. dziesięć lat wcześniej. I to przy zatrudnieniu o około 80 osób wyższym niż we wspomnianym roku 1970. Taka jest prawda, której mimo wielu zabiegów, nie da się ukryć — pisze autor listu.

„Budopol” Pisz, a właściwie

W innym zaś miejscu autor „Kolos na słomianych nogach” pisze: „Z formalnego punktu widzenia fałszowanie sprawozdań jest bezspornie niezgodne z prawem. Jednak piski „Budopol” na pewno nie był jedynym przedsiębiorstwem w kraju, które w minionym czasie stosowało te metody „wykonania planu”.

„To prawda, że nie jest „moja” firma w tym względzie wyjątkiem, ale czy jest to dostateczny powód usprawiedliwiający? Czy to wystarczy, co przychodzi nam dzisiaj przeżywać, nie stało się

tywnych zjawisk, jakie tu zachodziły. Dyrektor upatrzył niepowodzeń głównie w przyczynach obiektywnych, a więc od przedsiębiorstwa niezależnych. Sekretarz POP nie neguje ich istnienia, ale dostrzega też wcale nie mało tych, które w ogromnej części zależą od przedsiębiorstwa.”

POP i KSR podejmowały odpowiednie uchwały. I co z tego, kto do nich zaglądał? (tu T. Koblański wymienia sporo przykładów). Przytaczam znikomą część wniosków, postulatów, postanowień, których nie traktowało się poważnie.

To nie sekretarz POP chciał, aby KSR-y odbywały się bez udziału dyrektora przedsiębiorstwa. Przecież to właśnie ów dyrektor, po niezbyt zresztą krytycznych uwagach sekretarza na temat realności planu na rok 1980, uznał go za demagogię, nieuka itp. i zażądał w KMG PZPR odwołania sekretarza z funkcji, której to decyzji domagał się następny wielokrotnie.

Co powie dzisiaj, kiedy „złoży rezygnację”, a ty-

nie jest z mięsem, zbożem i innymi artykułami. Czy tu rządzą ekonomika, czy filantropia? Trzeba — dodają rolnicy — podwyższyć ceny skupu płodów rolnych. Konieczność. Im szybciej, tym lepiej.

INNEGO ZDANIA jest doc. dr hab. Tadeusz Romanowski z WSNS. W swojej dyskusyjnej wypowiedzi na łamach „Wsi Współczesnej” pisze m.in.: „Cena skupu trzody chlewnej jest obecnie wyższa o około 13 złotych, tj. o blisko 30 proc. aniżeli rok temu (podwyżka o 5 zł we wrześniu i o 8 zł w listopadzie). Cena mleka jest teraz wyższa aniżeli przed rokiem o około 2,60 zł, tj. o blisko 45 proc. Cenę skupu żywego wołowego podwyższono o około 10 zł, czyli o 26 proc. Podwyżka cen jest, jak widać, wysoka. Trudno przewidzieć w warunkach dużego niedoboru pasz jej skutki, ale nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie zmniejsza się on spadek produkcji mięsa, a w dalszej perspektywie przyniesie ożywienie hodowli i wzrost produkcji mięsa”.

OPTYMIZM przebiega z tych słów. Podwyżki cen były wysokie, zahamują one skutecznego spadku produkcji, a w niedalekiej przyszłości hodowla zacznie nam kwitnąć. Tymczasem rolnicy, biorący udział w licznych dyskusjach, twierdzą z determinacją, że trzeba jak najszybciej podnieść ceny skupu produktów rolnych — od 50 do 75 proc. Oczywiście mają na myśli rok 1980/81, który jest ponoć najbardziej nie sprzyjający dla naszego rolnictwa w całym XX wieku. Może przesadzamy z tą klęską nieurodzaju, ale wiadomo, że był to rok niezwykle trudny.

MAMY NADZIEJĘ, że ten sezon będzie pomyślniejszy. Oby tak się stało, bo na imię daleko nie zajdziemy. Jednakże wiadomo, że skup mięsa i mleka spadnie w tym i prawdopodobnie w następnym roku. Przewiduje się, że poziom produkcji mięsa z roku 1980 był on nieco niższy, niż przed

Cenić ceny

nie jest z mięsem, zbożem i innymi artykułami. Czy tu rządzą ekonomika, czy filantropia? Trzeba — dodają rolnicy — podwyższyć ceny skupu płodów rolnych. Konieczność. Im szybciej, tym lepiej.

INNEGO ZDANIA jest doc. dr hab. Tadeusz Romanowski z WSNS. W swojej dyskusyjnej wypowiedzi na łamach „Wsi Współczesnej” pisze m.in.: „Cena skupu trzody chlewnej jest obecnie wyższa o około 13 złotych, tj. o blisko 30 proc. aniżeli rok temu (podwyżka o 5 zł we wrześniu i o 8 zł w listopadzie). Cena mleka jest teraz wyższa aniżeli przed rokiem o około 2,60 zł, tj. o blisko 45 proc. Cenę skupu żywego wołowego podwyższono o około 10 zł, czyli o 26 proc. Podwyżka cen jest, jak widać, wysoka. Trudno przewidzieć w warunkach dużego niedoboru pasz jej skutki, ale nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie zmniejsza się on spadek produkcji mięsa, a w dalszej perspektywie przyniesie ożywienie hodowli i wzrost produkcji mięsa”.

OPTYMIZM przebiega z tych słów. Podwyżki cen były wysokie, zahamują one skutecznego spadku produkcji, a w niedalekiej przyszłości hodowla zacznie nam kwitnąć. Tymczasem rolnicy, biorący udział w licznych dyskusjach, twierdzą z determinacją, że trzeba jak najszybciej podnieść ceny skupu produktów rolnych — od 50 do 75 proc. Oczywiście mają na myśli rok 1980/81, który jest ponoć najbardziej nie sprzyjający dla naszego rolnictwa w całym XX wieku. Może przesadzamy z tą klęską nieurodzaju, ale wiadomo, że był to rok niezwykle trudny.

MAMY NADZIEJĘ, że ten sezon będzie pomyślniejszy. Oby tak się stało, bo na imię daleko nie zajdziemy. Jednakże wiadomo, że skup mięsa i mleka spadnie w tym i prawdopodobnie w następnym roku. Przewiduje się, że poziom produkcji mięsa z roku 1980 był on nieco niższy, niż przed

centa, by sprzedawał poniżej faktycznych kosztów. Zysk jest przecież podstawą materialną bytu ludności na wsi, źródłem finansowania inwestycji, przesłanką do planowania rozwoju produkcji. Wiele nie może sprawnie funkcjonować w poczuciu kryzysu. Za pracę w polu i w mieście, czyli średnio w tygodniu należy się tym ludziom go-dziwa zapłata.

DOTYCHCZAS słabą stroną rolniczej ekonomiki jest brak wiarygodnych i pełnych informacji o kosztach produkcji. Być może byłyby takie opracowania, ale widocznie chowano je skryć do szuflady. Nie chciano uogólniać prawdy o tym, że w określonych warunkach, przy pewnym (w wielu województwach dość niskim) poziomie wydajności, przy niedostatku środków produkcji i pieniędzy na inwestycje oraz licznych utrudnieniach (choćby w obrocie ziemią) — rolnik i jego rodzina mogą żyć tylko dlatego, że wszyscy pracują po kilkanaście godzin na dobę. Działwa to była kalkulacja, gdy licząc koszty nie uwzględniano albo opłaty za pracę, ceny zużytych pasz własnych, albo innych elementów składających się na rachunek ekonomiczny.

SADZE, że podstawą do wycenienia obiektywnych kosztów produkcji powinny być rezultaty osiągnięte przez gospodarstwa produkujące w przeciętnych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych. W rejonach uprzemysłowionych pod tym względem zyski „nadzwyczajne” mogą być spłaszczane poprzez system opodatkowania, a województwa dysponujące najgorszym potencjałem mogą otrzymać w różnych formach pomocy państwa. Nie zniechęcać to znacznych różnic między gospodarstwami w danej gminie, ale co — precyzyjnymi i idealnymi rozwiązaniami nie ma. Kto potrafi lepiej pracować — musi mieć z tego korzyść.

MARIAN SUCHOŻEBSKI

Słomiane nogi?

wie niedługo Piskie Przedsiębiorstwo dbało o zasilenie załogi młoda, szkoloną u siebie kadra. Od 1963 roku, gdy przedsiębiorstwo zorganizowało szkołę zawodową do 1975 roku nie było u nas nigdy mniej jak 40—50 uczniów. I jeśli nawet duża część absolwentów odchodziła, to mimo wszystko zostawało więcej niż aktualnie firma szkoli (czyli w zawodzie murarskim — czterech w I klasie i w zawodzie technologia robót wykończeniowych w klasie II — ośmiu uczniów).

Autor artykułu pisze, że mimo wielu obiektywnych kłopotów, „Budopol” Pisz zajął w 1978 r. jedno z czołowych miejsc. „To prawda, ale ten sukces tak nas przytłoczył, że do dziś nie możemy się pozbierać.”

w znacznej mierze za sprawą takiego „wykonywania planów”? Czy można mieć o to pretensje jedynie do „góry”? Czy na naszym budowlanym podwórku „zawali” tylko minister Głazur? Czy nie miał zbyt wielu zwolenników takiego działania? Czy chęć pokazania się, zbierania pochwał i wyróżnień nie była silniejsza od zwykłej uczciwości?

Jeśli dziś spróbujemy na te i inne pytania odpowiedzieć szczerze, to dojdziemy do przekonania, że w piskim „Budopolu” nie toczy się ciągły spór między sekretarzem POP popieranym przez Komitet MG PZPR, a dyrektorem przedsiębiorstwa, po którego stronie stoi dyrektor zjednoczenia (jak napisano), lecz iż występuje różnica zdań w ocenie nega-

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW PRZEMYSŁOWYCH URZĄDZEN ELEKTRYCZNYCH

"ELEKTROPROJEKT"

WARSZAWA, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 18

zgrupowana w organizacji "ELEKTROMONTAŻ"

oferuje

wykonanie prac projektowych w zakresie gospodarki elektroenergetycznej, stacji elektroenergetycznych W.N. i S.N. potrzeb własnych elektrowni, instalacji elektrycznych, aparatury kontrolno-pomiarowej, sterowania, automatyki, elektroniki oraz telekomunikacji w pełnym zakresie (sieci i instalacje telefoniczne, radiotelefoniczne, telemechanika, telewizja przemysłowa itp.).

Biuro "ELEKTROPROJEKT" zatrudnia wysoko kwalifikowanych pracowników do wykonania projektów, prób pomontażowych i rozruchu.

Zlecenia na rok 1981 i lata dalsze w zakresie inwestycji, remontów i modernizacji prosimy kierować na nasz adres.

k 774-1

POSZUKUJE OSÓB, które były w 1943 r. w więzieniu białostockim i znają Katarzynę Bepersę zwaną Kicia-Kicka. Była aresztowana z córką kilkulatka zwaną "Lola" (Halina Beperska) lub osoby, które znają Piotra Kosobuła vel Zbigniewa Znicza. Osoba, którą rozstrzelano, pozostało dziecko, które było w tym czasie w więzieniu. Zapewniając ostatecznie, że osoba, którą rozstrzelano, pozostało dziecko "Lola". Rzecz dzieła się na Białymostku. Świadczenie aresztowania: Edmund Grzybowski, Łuszczewski Barbara, Kosobuła Stanisław, Olszewski, Mieczysław, Kosobuła Władysław lub Włodzimierz. Proszę o skontaktowanie się: Halina Wójnarowicz, 53-539 Wrocław, ul. Próchnicka 92 m. 15.

g 1740-1

SAMOCCHODY

"VOLKSWAGENA" 1200 (1972 r.) — sprzedam. Krasnopol, 22 Lipca 29 (po godz. 16).

"FIAT 125p 1300" po wypadku oraz silnik do remontu — sprzedam. Świdry Podlesne 13, 18-307 Grabowo.

"FIAT 125p" (fabrycznie nowy) oraz "Lada" (rok prod. 1977) — sprzedam. Monki, ul. Leśna 4, Suwałki.

FIAT 125p (1980 r.) mały przebieg — sprzedam. Żukowski 3, Siedlce, Sądzińska km. Szypliszki (do godz. 15, tel. 16-23).

"FIAT 125p" — 1500 (rok produkcji 1974) — sprzedam. Suwałki, Górna 19.

"FIAT 125p" — sprzedam. Białystok, ul. Chrobrego 12 m. 26.

FIAT 125p — 600 (1975 r.) — sprzedam. Suwałki, Utrata 9/23.

"FIAT 125 S" (1981 rok) — sprzedam. Białystok, tel. 265-66 (po godz. 16).

"FIAT 125p 650" (1976 rok) — sprzedam. Białystok, Wesołowskiego 1 (Redakcja).

NYSE (1977 r.) po kapitalnym remoncie — sprzedam. Suwałki, Akacjowa 12 (Wiadomość po południu).

SAMOCCHOD NYSE 1. Vistule — sprzedam. Białystok, Sobolewo — Suwałki.

"SKODA" S-100, S-100 L lub 105 po wypadku lub nie na chodzie — kupię, Suwałki, tel. 29-26 (po godz. 15).

"STARA 25" — sprzedam. Białystok, Elektryczna 15 (po godz. 16).

"TRABANTA" — (rok prod. 1978) — sprzedam. Ośwież, 2 k/Białogostu, Sawicki (po godz. 15).

"WARSZAWA" górnazwrotna (1971 rok) — sprzedam. Białystok, Kijowska 1 m. 2.

"ZUKA A-33" — tanio sprzedam. Białystok, ul. Bagnowska 33, tel. 314-64, Niedzwiedzki.

"ZUKA" (1975 r.) oraz skrzynię biegów i wał napędowy do Woi- gazy 24 — pilnie sprzedam. Suwałki, ul. Kosciuszki 87, tel. 28-52.

g 1274-1

RÓŻNE

OSRODEK Kształcenia Zawodowego przy Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Białymostku. Zaczyna 1 kwietnia 1981 r. o godz. 17 rozpoczyna się kursy krowy i zycia dla potrzeb własnych. W tym celu prosimy o udzielenie Ośrodka Kształcenia Zawodowego Białystok ul. Sienkiewicza 77, tel. 331-68 wew. 21 lub 23.

ZAGINIEŁA 7-miesięczna suka (wielozur — czarny grzebiel, długi ogon, białe znaki na nosie) sprzedana prawdopodobnie 22 lutego br. w Białymostku. Zwrot za nagrodą, Augustów, Portowa 40.

TAKSOMETR "Poltax 2" — sprzedam. Białystok ul. Olsztyńska 6 m. 8.

g 1874-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci inż. Józefa Iwanowskiego Dyrektora Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Białymostku, opiekującego się szkołą. składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy, Komitet Rodzicielski i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Białymostku. k 1059-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu KOL. ZENONOWI FILIPCUKOWI składają: Komisja Zakładowa oraz członkowie NSZZ "Solidarność" przy PP Pracownicy Konserwacji Zabytków O/Białystok. g 1884-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu KOL. HELENIE CITOWICZ składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymostku. k 1061-1

Wszystkim przyjacielom, znajomym i krewnym, którzy okazali pomoc i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie najdroższej żony i matki Elżbiety Sutulę p.v. Zimnickiej serdeczne podziękowanie. składają: mąż i synowie z rodziną. g 1829-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci KOL. BARBARZE NERKOWSKIEJ składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Szkoła Podstawowa nr 31, Przedszkole nr 38, pracownicy administracji, Komitet Rodzicielski i młodzież. g 1868-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci inż. Józefa Iwanowskiego składają: pracownicy Oddziału WZIR w Białymostku. k 1058-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu KOL. JANINIE KOBESZKO składają: Zarząd, Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" oraz pracownicy Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Białymostku. k 1048-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu KOL. IWONIE PIEKAR składają: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Szkoła Podstawowa nr 31, Przedszkole nr 38, pracownicy administracji, Komitet Rodzicielski i młodzież. g 1868-1

WSS ODDZIAŁ BIAŁYSTOK informuje P.T. Klientów, że SPRZEDAŻ MIĘSA I JEGO PRZETWORÓW na podstawie kart zaopatrzenia z dniem 1.IV.1981 r. prowadzić będą następujące sklepy na terenie m. Białogostu:

- 231 ul. Zwycięstwa 25, "a"
- 232 ul. Sowiańska 40
- 233 ul. Pietrasze 2
- 234 ul. Wrocławska 5
- 236 ul. W. Wasilewskiej
- 242 ul. Sienkiewicza 5
- 245 ul. Piotrkowska 10
- 246 ul. Kilińskiego 10
- 251 ul. Wrocławska 22
- 252 ul. Kolejowa 16
- 253 ul. Kraszewskiego 19
- 254 ul. Piasta 5
- 255 ul. Bohaterów Getta 5
- 257 ul. Białostocka 30
- 262 ul. Piastowska 15, "a"
- 265 ul. M. C. Skłodowskiej 8
- 266 ul. Konopnickiej 12
- 269 ul. Ostrowskiego 11
- 270 ul. Wesoła 27
- 272 ul. Lubienieckiego
- 273 ul. Chłopska 33
- 276 ul. Ant. Fabryczny 20
- 278 ul. Nowotki 13/1
- 279 ul. Narewska 6
- 282 ul. Mickiewicza 44, "a"
- 283 ul. Ciepła 17
- 284 ul. Nowowarszawska 59
- 285 ul. Stoleczna 25
- 286 ul. Broniewskiego 4
- 287 ul. Zapiepek 7
- 288 ul. Bema 89
- 290 ul. Wasilkowska 24
- 293 ul. Orzeszkowej 1
- 90 ul. Oboźna
- 57 ul. Żurawia.

k 1059-1

BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO w Białymostku przystępuje do likwidacji zasobów archiwalnych dokumentacji technicznej z 1975 roku. W związku z powyższym wszyscy zainteresowani inwestorzy lub użytkownicy zaprojektowanych w tym roku obiektów, proszeni są o zgłoszenie się celem odbioru likwidowanej dokumentacji w okresie dwóch tygodni od dnia ukazania się ogłoszenia. Po upływie tego okresu dokumentacja zostanie zniszczona lub przekazana na makulaturę. k 928-1

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Białymostku, ul. Kopernika nr 58 zatrudni w jednostkach służby drogowej na terenie województwa BIAŁOSTOCKIEGO — odcinek drogowy Białystok, Bielsk Podlaski, Czarna Białostocka, Czeremcha, Hajnówka, Łapy, Narewka, Nurzec, Sokółka, ŁOMŻYŃSKIEGO — odcinek drogowy Czyżew, Grajewo, Suwałki. SUWAŁSKIEGO — odcinek drogowy Augustów, Biała Pisz, Elk, Giżycko, Olecko, Orzysz, Suwałki. KANDYDATÓW NA STANOWISKO RZEMIEŚNIKA — wymagane wykształcenie zawodowe o kierunku mechanizmem, ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac torowych. Kandydaci do pracy winni zgłaszać się w biurze wymienionych jednostek kolejowych, gdzie otrzymają szczegółowe informacje o warunkach pracy i płac. PKP zapewni stałą pracę i możliwość zdobycia dalszych kwalifikacji i awansu, bezpłatne leczenie, emeryturę w wieku 60 lat, bezpłatne przejazdy koleją, dodatek za wysługę lat, deputat lub ekwiwalent węglowy, bezpłatne umundurowanie służbowe, robocze i ochronne. K 910-0

Zarząd GMINNEJ SPÓŁDZIELNI "SAMOPOMOC CHŁOP-SKA" w Stawiskach woj. łomżyńskie ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż: — samochodu dostawczego marki "Robur" L.O. 3000, nr rej. LOB 010 Z, rok produkcji 1973, nr silnika 343632184, nr podwozia 29313/32/5. Cena wywoławcza — 33.762 zł. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu na konto 45128-42-131 NBP Kolno. Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 w GS Stawiskach. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Przetarg odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1981 r. o godz. 10, w świetlicy GS Stawisk. K 1021-1

Zakład Energetyczny Rejon Białystok przeprasa odbiorców energii elektrycznej za przerwę, które wystąpią: — dnia 27.03.81 r. w godz. 7—15 w Białymostku przy ul. Warszawskiej od ul. Sienkiewicza do Marchewskiego, Kościelnej, Pocztą, Liceum Ogólnokształcące nr VI — dnia 30.03.81 r. w godz. 7—15 w Białymostku przy ul. Olsztyńskiej, Blok PKP, Szosa do Jezewa, Korycińskiej, Letniej oraz w miejscowości Dąbrówka — dnia 31.03.81 r. w godz. 7—15 w Białymostku przy ul. Pogodnej, Piekarnia, Wiejskiej oraz w miejscowości Hryniewicze. Przerwy spowodowane są remontem urządzeń energetycznych. K 961-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci KOL. TERESIE OLSZEWSKIEJ składają: koleżanki i koledzy z ZETO. g 1843-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci KOL. ROMUALDOWI BUTKIEWICZOWI składają: współpracownicy z Pracowni Konserwacji Zabytków w Białymostku. k 1064-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci KOL. IWONIE PIEKAR składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymostku. k 1061-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci KOL. ZENONOWI FILIPCUKOWI składają: współpracownicy z Pracowni Konserwacji Zabytków w Białymostku. k 1064-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci inż. Józefa Iwanowskiego — Dyrektora Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Białymostku. składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymostku. k 1061-1

W dniu 18.III.1981 r. zmarła Weronika Rybińska emerytowana nauczycielka, zasłużona w pracy związkowej, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką "Zasłużony Białostoczanie", Złotą Odznaką ZNP. Cześć jej Pamięci! Rada Zakładowa Związku Nauczycielstwa Polskiego. Wydział Oświaty i Wychowania w Białymostku. k 1055-1

PZU informuje: WAŻNE DLA POSIADACZY POJAZDÓW! Państwowy Zakład Ubezpieczeń Oddział Wojewódzki w Białymostku informuje, że prowadzone prace nad zmianą systemu obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych spowodowały opóźnienie wysyłki przekazów płatniczych do posiadaczy pojazdów mechanicznych, będących osobami fizycznymi i jednostkami gospodarki nieuspołecznionej. Inspektoraty województwa białostockiego, z wyjątkiem I Inspektoratu w Białymostku, Inspektoratu w Bielsku Podlaskim i Siemiatyczach prowadzących obsługę tych ubezpieczeń odpowiednio na terenie miasta Białogostu oraz na terenie byłych powiatów bielsko-podlaskiego i siemiatyckiego, zakończyły akcję wysyłania przekazów do wszystkich posiadaczy w czasie umożliwiającej dokonanie opłaty składki w obowiązkowym terminie, upływającym z dniem 31.03.1981 r. Większość posiadaczy pojazdów zamieszkałych na terenie działalności wyżej wymienionych trzech jednostek organizacyjnych PZU również otrzymała już wspomniane przekazy. Natomiast przekazy wysyłane przez te Inspektoraty do pozostałych posiadaczy będą zaopatrzone pieczęcią lub adnotacją o treści: "Należność płatna bez dodatku za zwłokę" — z dopiskiem: "do dnia". Data będzie uzależniona od terminu wysłania przekazu przez Inspektorat — z doliczeniem 20-dniowego okresu od dnia wysłania. Ponieważ zakłada się, że ostatnie przekazy zostaną wysłane najpóźniej 31.03. br. — osoby, które nie otrzymają przekazu płatniczego do dnia 6.04.br. powinny niezwłocznie zgłosić się do w/w Inspektoratu w celu pobrania przekazu i uregulowania składki. Z powyższego wynika, że pozostali posiadacze będą zobowiązani opłacić składkę w obowiązkowym dotychczas terminie, tj. do dnia 31.03.1981 r., po którym to będą naliczane odsetki za zwłokę. Za powstałe kłopoty wszystkim zainteresowanych przepraszamy. PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ k 1041-1

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY OZDG w BIAŁYMOSTKU ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w pojazdy i nadwozia:

- "Fiat 125p" nr rej. BKB 212 N, rok prod. 1977, cena wywoł. — 54.810 zł.
- "Fiat 126p" nr rej. SUA 876 S, rok prod. 1978, cena wywoł. — 21.750 zł.
- "Fiat 125p" nr rej. SUC 539 B, rok prod. 1974, cena wywoł. — 41.925 zł.
- "Fiat 125p" nr rej. BKA 798 Y, rok prod. 1975, cena wywoł. — 45.675 zł.
- "Fiat 126p" nr rej. BKA 839 D, rok prod. 1978, cena wywoł. — 26.100 zł.
- "Nysa T-522" nr rej. SUA 045 B, rok prod. 1976, cena wywoł. — 81.000 zł.
- "Nysa T-521" nr rej. BKA 483 C, rok prod. 1973, cena wywoł. — 67.500 zł.
- "Zuk A-13 M" nr rej. BKB 541 K, rok prod. 1974, cena wywoł. — 64.500 zł.
- "Zuk A-06" nr rej. AR-1626, rok prod. 1976, cena wywoł. — 53.750 zł.
- Motocykl "WSK" nr rej. AO-9112, rok prod. 1976, cena wywoł. — 3.375 zł.
- Nadwozie "Fiat 126p" nr 07871801, rok prod. 1980, cena wywoł. — 39.347 zł.
- Nadwozie "Fiat 126p" nr 7732621, rok prod. 1980, cena wywoł. — 34.002 zł.

Pojazdy i nadwozia można oglądać na parkingu PZMot. Białystok, ul. Zwycięstwa 52 od godz. 10 do 12 na trzy dni przed przetargiem w dniach pracy. I PRZETARG odbędzie się w dniu 8 kwietnia 1981 r. o godz. 10 w PZMot. Białystok, ul. Zwycięstwa 52. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu z powodu braku nabywców II PRZETARG odbędzie się w dniu 9 kwietnia 1981 r. o godz. 10. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić co najmniej w przeddzień przetargu na konto PZMot. OZDG Białystok nr 5021-3971 NBP II O/M Białystok wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1045-1

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK z a w i a d a m i a odbiorców większej energii elektrycznej w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim, że w razie deficytu mocy energii elektrycznej mogą wystąpić przerwy w zasilaniu trwające do 1,5 godz. w czasie od 7 do 18 i od 19 do 22. Odbiorcy zostali podzieleni na dwie grupy. Pierwsza grupa może mieć przerwę w godz. 7—8.30, 19—11.30, 12—14.30, 18—20.30, druga grupa w godzinach 8.30—10, 11.30—13, 14.30—16, 20.30—22. O przynależności do odpowiedniej grupy informacje uzyskała można w Rejonach Energetycznych w województwie białostockim u naczelników gmin. k 1042-0

Wyrazy głębokiego współczucia mgr inż. JERZEMU ŁUKASZEWICZOWI z powodu zgonu Matki składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymostku. k 1062-1

Wyrazy głębokiego współczucia KOL. JERZEMU WIŚNIEWSKIEMU z powodu zgonu Ojca składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymostku. k 1061-1

Wyrazy głębokiego współczucia KOL. NADZIEI IWANOWSKIEJ i RODZINIE z powodu śmierci Męża składają: Kierownictwo, NSZZ "Solidarność" oraz współpracownicy Oddziału WZet. w Bielsku Podlaskim. k 1063-1

Wyrazy głębokiego współczucia KOL. JÓZEFOWI TOMKOWICZOWI z powodu zgonu Ojca składają: Dyrekcja i pracownicy Biura Projektów Wodnych Melioracji w Białymostku. k 1065-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI w Białymostku ul. Lenina 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej podane samochody: — "Fiat 125p", nr rej. BKD 250 C, nr silnika 124859 nr podwozia 259816. Cena wywoławcza — 41.925 zł. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, instytucje społeczne oraz osoby prywatne. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy A.P. lub na konto nr 5021-3580-132 w NBP II OM Białystok, najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się w dniu 8.IV.1981 r. o godz. 10 w siedzibie Automobilklubu Podlaskiego. Pojazd można oglądać codziennie przy ulicy Lenina 19 w godz. 9—15. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 988-1

RSW "PRASA-KSIAŻKA-RUCH" i Oddział w Białymostku, ul. Kopernika 93 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontów bieżących: 1. kiosków "Ruch" w ilości 98 szt. oraz sklepów i stoisk znajdujących się w mieście Białogostu. 2. poszerzenie rampy magazynowej przy p.o., na ul. Kopernika 93. 3. modernizację pomieszczeń ekspedycyjnych. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i osoby fizyczne posiadające uprawnienia do prowadzenia robót remontowych. Oferty pisemne z podaniem cen jednostkowych należy składać w zamkniętych kopertach z napisem "Oferta przetargowa" w I Oddziale RSW w Białymostku ul. Kopernika 93 pokój nr 4 w terminie do dnia 3 kwietnia 1981 r. W biurze można otrzymać ślepe kosztorysy na w/w roboty oraz uzyskać dodatkowe informacje. Przetarg odbędzie się w I Oddziale w Białymostku ul. Kopernika 93 pokój nr 4 w dniu 6 kwietnia 1981 r. o godz. 10. I Oddział w Białymostku zastrzeżenie sobie prawo dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1056-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTRYCZNYCH "ELEKTRYK" w Białymostku ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów: — "Nysa" F-521, nr silnika 161706, nr podwozia 132833, rok produkcji 1974. Cena wywoławcza — 67.500 zł. — "Star-21", nr silnika 84732, nr podwozia 43188, rok produkcji 1956. Cena wywoławcza — 60.000 zł. — "Gaz 63", nr silnika 007150/76, nr podwozia 224286, rok produkcji 1963. Cena wywoławcza — 66.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 7 kwietnia 1981 r. w lokalu Przedsiębiorstwa przy ul. Nowowarszawskiej 32 o godz. 9. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1981 r. o godz. 9. Cena wywoławcza w II przetargu obniżona zostanie o 30%. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa w przeddzień przetargu lub na konto w NBP I O w Białymostku nr 5018-2730. Pojazdy można oglądać codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godzinach od 9 do 13 w Białymostku ul. Nowowarszawska 32. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 1036-1

"Agromat" PHSR w Białymostku ogłasza DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu marki "Nysa M 521", nr rej. BKA 415 S, nr fabryczny 151302, rok produkcji 1975. Cena wywoławcza — 43.500 zł. Samochód można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godz. od 8 do 13 w bazie Lipki k/Czarnej Białostockiej, gdzie również odbędzie się przetarg w dniu 8 kwietnia 1981 roku o godz. 9. Obowiązujące wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej wpłacać do kasy lub na konto nr 5018-71 NBP Białystok najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 865-1

kupując los loterii pieniężnej *Błyskawica* * * * * * możesz wygrać **Fiata 125p, Fiata 126p** LOSY W KIOSKACH » RUCH « lub wysoką wygraną pieniężną! PML

USŁUGI

WPHW — Naprawa telewizorów, ul. Warszawska 78, tel. 559, ul. Narowska 6, tel. 257-70, ul. Olejnicza 79, tel. 411-822, 414-909

WPHW — Naprawa radiodiodów, magnetofonów, gramofonów — ul. Warszawska 79, tel. 411-822, 414-909

WPHW — Naprawa magnetofonów, kasety — ul. Mickiewicza 14, tel. 725-9

WPHW — Naprawa odbiorników radiowych i magnetofonów samochodowych oraz magnetofonów kasety — ul. Lipowa 45, tel. 253-05

WPHW — Instalowanie anten: Al. 1 Maja 29, tel. 319-20, k 725-9

WPHW — Naprawa sprzętu gospodarskiego — ul. Sienkiewicza 42, tel. 955, 333-48 wew. 2, ul. Mickiewicza 14, ul. Krakowska 17, tel. 211-37, ul. Bohaterów Getta 3, tel. 344-40

WPHW — Naprawa sprzętu sportowego — ul. Bohaterów Getta 3, tel. 344-40

WPHW — Naprawa i instalacja urządzeń gazowych — ul. Krakowska 17, tel. 211-37

ANTENY instaluje: Kurylo, tel. 257-32

NAPRAWA telewizorów, Tel. 234-18, Zamajty, k 1151-9

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 233-33, Kalmowski, k 1153-9

NAPRAWA telewizorów — tel. 41-13-76, Bondaruk, k 1153-9

NAPRAWA telewizorów — tel. 324-72, Mielidziński, k 1161-9

NAPRAWA telewizorów, Tel. 283-38, Klubiś, k 1159-9

NAPRAWA telewizorów, Tel. 412-328, Drozdowski, k 1205-9

NAPRAWA telewizorów, Tel. 254-92, Turczewski, k 1232-9

NAPRAWA telewizorów kolorowych i czarno-białych, Tel. 270-97, Pater, k 1334-9

NAPRAWA telewizorów kolorowych, Tel. 383-52, Matczyński, k 1449-9

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 232-48, inż. Sakowski, k 1517-9

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 334-74, Woroszylo, k 1517-9

NAPRAWA telewizorów, Prokop, tel. 322-34, k 1553-9

POGOTOWIE telewizyjne, Tel. 232-46, Zawistowski, k 1684-9

MALOWANIE, tapetowanie — tel. 206-81, Zubrzycki, k 1133-00

MALOWANIE, tapetowanie mieszkań, Tel. 41-57-45, Makal, k 1802-1

UKŁADANIE glazury, Tel. 246-50, Żurawski, k 1580-00

WYKONUJE zastępy przysięgowe z folii przezroczystej i kolorowej do wian, broszek itp. z montażem lub bez, Białystok, tel. 22-906, Rutkowski, k 1581-1

UKŁADAM parkiety, mozaiki, parkietowe, glazurę, terakotę, cyfry, lakieruję podłogi, Białystok, Kraszewskiego 28/1, Holownia, k 1787-9

PRACA

POMOC na stałe do starości pań — pilnie potrzebna, Białystok, tel. 257-54

ZATRUDNIĘ panie do sprzedaży lodów oraz wypieków, Staroście, ul. Wietnamska 21, Trzasko, k 1842-1

PRACOWNIK samodzielnego, mającego przyjąć od zaraz do pracy przy warsztatowej, Pożądane: młody wiek, praktyka polowych prac ręcznych, umiejętność nadzorowania pracowników i prowadzenia ciągła, Oferty: 879 987, Biuro ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 35, k 973-1

LOKALE

PRZYJMUJE na mieszkania panienki, Białystok, ul. Planetarna 44, k 1817-1

MAŁEZNIOWO poszukuje mieszkań w Białymstoku, Tel. 218-05 (do osiemnastki), k 1781-1

ODSTĄPIE pokój panienkom, Białystok, ul. Puszkina 47, k 1773-1

ODSTĄPIE pokój panienkom, Białystok, tel. 346-81, k 1502-1

ODSTĄPIE pokój dziewczętom, ul. Ustronna 47 (Wygoda, koncowy „3”), k 1840-1

POSZUKUJE mieszkania lub samodzielnego pokoju, Możliwość oploty z góry, Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1821, k 1841-1

SOPOT: mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie — zamienie na podobne lub większe w Białymstoku, Białystok, ul. Kopernika 3 m 1 (wieloletnie, po godz. 16), k 1828-1

ZABRZE: kwaterunkowa M-4 — zamienie na obiekty w Białymstoku, Tel. Białystok 41-33-05, k 1822-1

MIESZKANIE M-2 lub M-3 — Kupa (najchętniej w Centrum), Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1840, k 1840-1

MIESZKANIE M-1 — zamienie na M-2 lub M-3, Białystok, ul. Antoniewska 17 m 55, k 1844-1

2 POKOJE, stare budownictwo — zamienie na podobne w Suwałkach, Zofia Bierzyło, ul. Światowida 48/2, 71-727, Strzeżen, k 1008-1

MIESZKANIE M-2 (kuchnia) — zamienie na podobne w Olsztynie lub w okolicy, Wiadomość: tel. 230-56, Świdnicka Si. 38-100, Halina Bronikowska, skrytka pocztowa 38, k 1008-1

DUŻE trzykondygnacyjne mieszkanie, wygodne, stare budownictwo, centrum, Gdańska-Wrzeszcza — zamienie na dwupokojowe w centrum Białegostoku, Gdańsk, tel. 41-06-88, Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 1785, k 1785-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH,

17-315 Grodzisk

informuje, iż

posiada do upłynnienia

części zamienne

do następujących maszyn i ciągników rolniczych:

1. Rozrzutnik wapna RCW-2
2. Prasa „Kuna”
3. Rwcarka do lnu
4. Kosiarka „Osa”
5. Kombajn „Vistula”
6. Opryskiwacz „Olza”
7. „Ursus” C-328
8. „Ursus” C-380
9. „Ursus” C-4011
10. Wiązarka WC-3
11. Brona talerzowa U-201/0 (BTz-2)
12. Przyczepa D-45.

k 959-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY

w Smolnikach

18-520 Stawisk, woj. łomżyński

telefon Stawisk 4, telex 852606

przyjmuje do naprawy głównej

na zasadzie wymiany zespołów w roku bieżącym skrynie biegów

„STAR” 25, 27, 28, 29.

Odbiór skryn biegów może następować w dniu dostawy po uprzednim telefonicznym lub telexowym uzgodnieniu terminu odbioru.

k 877-00

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH

w SUWAŁKACH

zawiadamia, że

przyjmowane są zapisy

do klas pierwszych następujących szkół:

1. Technikum Rolnicze — okres nauczania — 5 lat
2. Technikum Ogrodnicze — okres nauczania — 4 lata
3. Liceum Rolnicze o kierunku: wiejskie gospodarstwo domowe. Okres nauki trwa 4 lata, przyjmowane są wyłącznie dziewczęta.
4. Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza — okres nauki trwa 2 lata.

Dla uczniów zamiejscowych zapewnia się miejsca w internacie.

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły Suwałki, ul. Ogrodowa 49, tel. 41-81.

k 1039-1

MIESZKANIE spółdzielcze M-5

zamienie na dwa mniejsze. Białystok, tel. 290-13.

k 1783-1

MIESZKANIE M-2 w Olsztynie

zamienie na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Towarowa 2 „a” m 34 (po godz. 17).

k 1813-1

MIESZKANIE kwaterunkowe M-4

w Siemianowicach Śląskich — zamienie na podobne w Giżycku. Wiadomość: Giżycko, ul. Rolnicza 31 „a”, k 420-1

p 420-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, Mistrzów Pionów 5 „b” m 18 (po godz. 18).

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

SAMOCHOBY

„FIATA” 125p (1978 rok), stan bardzo dobry — sprzedam. Białystok, Mistrzów Pionów 5 „b” m 18 (po godz. 18).

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

„FIATA” 125p

— sprzedam. Białystok, ul. Żuków, Józef Kosciuszko, Stojan.

k 1788-1

Uwaga, rolnicy!

GMINNE SPÓŁDZIELNIE

województwa białostockiego

prowadzą skup worków papierowych

po mieszkankach pasz treściwych w cenie 2,50 zł/stukę. Skupem objęte są worki całe, suche, czyste, bez etykiet oraz o pełnej długości.

Skup worków od właścicieli ferm drobiu prowadzą bezpośrednio najbliższe mieszkalnie pasz. Cena jak wyżej.

Warunkiem przyjęcia worków od właścicieli ferm drobiarskich jest posiadanie aktualnego świadectwa wystawionego przez lekarza wet. świadczącego o zdrowotności ferm.

RADZIMY KORZYSTAĆ Z NASZEJ OFERTY.

k 994-1

Uwaga, plantatorzy



buraka cukrowego

z terenu województwa łomżyńskiego i białostockiego

Celem zwiększenia zainteresowania rolników uprawą buraka cukrowego na terenie woj. łomżyńskiego i białostockiego w roku 1981 Cukrownie Podlaskie pokryją koszty jednokrotnych zabiegów ochrony buraka cukrowego przeciwko chwastom, szkodnikom i chorobom.

Warunki uzyskania bezpłatnych zabiegów:

1. Zabiegów ochrony roślin wykonanych będą przez SKR przy użyciu własnych środków.
2. Plantatorzy zgłoszą do SKR zamówienia na usługi w terminie do dnia 20 kwietnia br.

Cukrownia nie pokrywa kosztów zabiegów przeprowadzonych przez plantatorów i za środki zakupione bezpośrednio przez rolnika.

k 861-00

UWAGA ROLNICY GMINY ZAWADY I RUTKI. ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Rutkach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następującego sprzętu:

1. Ciągnik „Ursus” C-4011, nr rej. LOD 215 H, nr silnika 266339.
2. Ciągnik „Ursus” C-4011, nr rej. LOD 062, H, nr silnika 200092.
3. Ciągnik „Ursus” C-4011, nr rej. LOD 062, H, nr silnika 200092.
4. Ciągnik „Ursus” C-4011, nr rej. LOD 062, H, nr silnika 200092.
5. Ciągnik „Ursus” C-4011, nr rej. LOD 062, H, nr silnika 200092.
6. Ciągnik „Ursus” C-4011, nr rej. LOD 062, H, nr silnika 200092.

W przetargu mogą brać udział rolnicy z terenu tych gmin, którzy posiadają minimum 8 ha gruntów ornych. Przetarg odbędzie się w dniu 10 kwietnia 1981 r. o godz. 9 w budynku administracji. Przed przystąpieniem do przetargu do dnia 9 kwietnia 1981 r. przystępujący winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się o godz. 12, a cena obniżona zostanie o 50 proc.

Samochód można oglądać w SKR Michałowo w godz. 8-14.

k 1037-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Michałowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochód marki „Syrena” R-20, nr rej. BKA 202 B, nr podwozia 365730, nr silnika 302051.

Cena wywoławcza wynosi 39.600 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej na konto 805012-5063 w BGZ Białystok przynajmniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w dniu 7 kwietnia 1981 r. o godz. 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się o godz. 12, a cena obniżona zostanie o 50 proc.

Samochód można oglądać w SKR Michałowo w godz. 8-14.

k 758-1

PIECZARKARNIE o pow. 1200 m kwadrat, budynek nowy — sprzedam lub oddam w dzierżawę. Wiadomość: Andrzej Daniluk, 17-300 Siemiatyż, ul. Kilińskiego 10, tel. 21-15.

NUTRIE — sprzedam. Staroście, Paznińskiego 22.

ZGUBIONO kalendarz z 1981-1 (1979 rok). Nagroda: Białystok, Towarowa 20 m 83.

OPONY fioletowe, kredens stołowy, stół, krzesła, szafy szklane — sprzedam. Białystok, tel. 237-24.

FLET, wzmacniacz gitarowy „Vox”, mikrofon „Shure 555 SD” — sprzedam. Tel. 205-40.

DIWAN pluszowy (2,5x3,5 m) — sprzedam. Białystok, Pomorska 62 „a”.

KANAPE, dwa fotole (komplet „Liza”) — sprzedam. Białystok, ul. Wasilowska 47 m 24.

KREDENS pokojowy, wersalka, stolik pod telewizor — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Grunтова 8 „c” m 84.

TAKSOMETR „Poltax 2” — sprzedam. 15-300 Ełk, Toruńska 6 m 2.

k 412-1



ROLNIKU, WYTNIJ I ZACHOWAJ!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANYM W BIAŁYMSTOKU

ogłasza terminarz zakupu cieląt i jałówek użytkowych

DO DALSZEJ HODOWLI W MIESIĄCU KWIECNIU 1981 roku.

Data	MIĘSCIE ZAKUPU
1.04.1981 r.	Czarna Biał., Kuźnica, Nowy Dwór, Ostrożany, Sokółka, Suchowola, Szudziałowo, Chlebiotki, Kołaki, Gawlik W., Giżycko, Krukanki, Pozezdrze, Ryn, Sterławki W.
2.04.1981 r.	Jaświły, Nurzec, Suraz, Tykocin, Turośń K., Andrzejewo, Kolno, Piekuty, Szepietowo, Banie Maz., Budry, Grabowo, Olszewo Węg., Prostki, Wiśniewo Et.
3.04.1981 r.	Brzozowo, Drohiczyń, Strabla, Wyszyki, Przytuły, Sokółka, Szumowo, Gruszyki, Krasnybór, Lipsk, Perły, Sztabin, Węgielsztyn, Węgorzewo
6.04.1981 r.	Boratyniec, Dziadkowice, Gródek, Krynki, Milejczyce, Zaścianki, Gać, Kobylin Borzymi, Rutki, Szczepankowo, Zambrów, Drygały, Kumielski, Rożyński, Sokółka, Świętajno, Zalesie
7.04.1981 r.	Bielski Podlaski, Boćki, Grodzisk, Siemiatyż, Zabłudów, Jedwabne, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Rogienice, Turośń, Wizna, Baranowo, Mikotajki, Miłki, Orzysz, Talki, Wydminy
8.04.1981 r.	Dubiczka, Jasionówka, Knyszyn, Korycin, Krypno, Narewka, Orla, Jabłonna, Kulesze, Nowogród, Perlejewo, Zawady, Zbójna
9.04.1981 r.	Czeremcha, Dobryniów, Kleszczewo, Michałowo, Szymki, Goniądz, Laskowiec, Zareby, Giby, Raczki, Sejny, Stary Folwark, Suwałki, Wieliczki
10.04.1981 r.	Czyże, Hajnówka, Narew, Konarzyce, Miastkowo, Śniadowo, Dubeninki, Jeleniewo, Szpyliski, Trakiszki, Widugiery, Żytokiejmy
13.04.1981 r.	Brańsk, Chaboty, Mońki, Rudka, Dąbrowa W., Klukowo, Piekuty, Szepietowo, Długie, Elk, Skomack, Stare Juchy, Zelki
14.04.1981 r.	Bombla, Dąbrowa Biał., Janów, Juchnowiec, Łapy, Rynki, Sidra, Boguty, Ciechanowiec, Nur, Przytuły, Wys-Maz., Augustów, Bakalarzewo, Bargłowy, Nowinka, Szczecinki
15.04.1981 r.	Babiki, Nowy Dwór, Ostrożany, Sokółka, Suchowola, Zwierzyniec Wiel., Białaszewo, Czyżew, Grabowo, Jasienica, Radziłów, Trzciannia, Wąsosz, Biała Piska, Gołdap, Olecko, Pisz, Turośń, Ułta
16.04.1981 r.	Jaświły, Nowosiółki, Nurzec, Śnieżki, Tykocin, Andrzejewo, Belda, Grajewo, Kolno, Stawiski, Szczuczyn
17.04.1981 r.	Brzozowo, Drohiczyń, Wyszyki, Ruś Stara, Sokółka, Szumowo, Jaminy, Krasnybór, Radziejewo, Sztabin, Węgielsztyn, Węgorzewo
21.04.1981 r.	Bielski Podl., Boćki, Grodzisk, Siemiatyż, Zabłudów, Jedwabne, Lachowo, Mały Płock, Piątnica, Turośń, Wizna, Drozdowo, Mikotajki, Miłki, Orzysz, Wydminy

Nie tylko produkcja żywności

[illegible]

Spotkanie na elckim „Zaforze”

W Elku w jednej z największych i najbardziej sanied-banych dzielnic „Zaforze”, odbyło się spotkanie mieszkańców z władzami polityczno-administracyjnymi miasta. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele: handlu, garowni, PGKiM oraz Komendy Miejskiej MO. Nie przybył tylko przedstawiciel Wojewódzkiego Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Olecku, które jest głównym wykonawcą robót przy modernizacji ul. Suwalskiej.

Zgłoszonych zostało 13 wniosków i postulatów. Do najważniejszych z nich można zaliczyć: budowę przedszkola i żłobka, przydział pomieszczeń na przychodnię zdrowia i punkt apteczny, doprowadzenie gazu, podłączenie tej dzielnicy do miejskiego kolektora (na rzecz tegoż każdy dawno wpłacił po 9 tys. zł).

Ponadto mieszkańcy usiłowali nakłonić władze, aby spowodowały zaniechanie praktyki wnoszenia odpadów w tej dzielnicy wpuszczania śmieci do rzeki Elki. Szczególnie dotyczy: Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonowego „Prefab” w Elku i Północnych Zakładów Przemysłu Liniarskiego „Lenpol” oraz Parowozowni PKP w Elku.

Mówiono również o likwidacji „ziorka” na ul. Łukaszewicza, uregulowaniu sprawy przejazdu oraz przejęcia oddana do użytku na jesieni ub.r. W tej chwili wygląda tak jak gdyby jedyną ta miała dziesiątą lat.

W dyskusji, która miała bardzo burzliwy przebieg, poruszono wiele spraw i problemów z życia tej dzielnicy. Między innymi Tadeusz Karolowski mówił o braku zabezpieczenia w miejscach prowadzonych robót, przy modernizacji ulicy Suwalskiej i o braku dozoru z ramienia wy-

Trzeba przyznać, że Komitet Osiedlowy tej części miasta jest bardzo prężny, a mieszkańcy dobrze zorganizowani. Uzgodniono (zostało to oficjalnie przez naczelnika miasta potwierdzone), że w pierwszej dekadzie kwietnia br. dzielnica otrzyma odpowiedni budynek, gdzie zostaną zlokalizowane: przychodnia zdrowia, punkt apteczny i ewentualnie punkt pocztowy.

Do większości pozostałych postulatów nie ustosunkowano się konkretnie. Następnego spotkania postanowiono odbyć za trzy miesiące.

J.W.

Nie chcą pamiętać?

Przed paru dniami do łomżyńskiego oddziału „Gazety Współczesnej” przyszła starsza pani. Wdrapała się na szczyt schodów, mimo podeszłego wieku, żeby przynieść list — wspomnienie, będące odpowiedzią na publikację sprzed roku o śmierci Leona Kaliwody, który zginął przy rozbrajaniu Niemców w 1918 roku. Ta publikacja poruszyła starszych. Dotyczyła też co pokolenie tamtych lat cenio najwyżej — patriotyzmu i miłości Ojczyzny.

W publikacji postulowaliśmy, aby na miejsce, gdzie położył harcmistrz Leon Kaliwoda, wmurowano (tam przed II wojną światową — usunięta przez hitlerowców) tablicę pamiątkową. Dąboby to pokoleniu, którego młodość przepadła na tamte lata — ogromna satysfakcja. Sądziłbym, że tablicę (złożoną w izbie pamięci LO) wmurowano harce — lub właśnie miejsce. Wzwanie to napokłono na brak zrozumienia wynikające z nieznaności historii miasta.

Nie pamiętają, czy nie chcą pamiętać, ci którzy pamiętają

powinni? Nie potrafiliśmy na to pytanie odpowiedzieć staruszkę — pani A.N., która przyniosła do redakcji list — wspomnienie z lat swojej młodości. (zp)

Rozważania o spirytualności

Plan sprzedaży łomżyńskiej gastronomii na rok bieżący jest niższy o 2,2 proc. od wielkości uzyskanych w 1980 r. Wpłynęła na to konieczność uwzględnienia braku mięsa i wymuszonego, pod wpływem żądań społeczeństwa, reglamentacji al-bica pamiątkowa. Dąboby to pokoleniu, którego młodość przepadła na tamte lata — ogromna satysfakcja. Sądziłbym, że tablicę (złożoną w izbie pamięci LO) wmurowano harce — lub właśnie miejsce. Wzwanie to napokłono na brak zrozumienia wynikające z nieznaności historii miasta.

Nie pamiętają, czy nie chcą pamiętać, ci którzy pamiętają

le, postawić domek letniskowy, albo zmienić trzy samochody. Nikt mi nie powie, że nie jesteśmy biznesmenami. Nie miałem i nie mam możliwości oglądania dużych „interesów” wykluwających się z tożsamości gabinetów, ale małe odczucie (przepraszam — odczujemy) na co dzień. Pani to sklepie młodości — więcej doliczy, resztę wydaje się rzadko. Na rynku kupisz każdy towar tylko dwa — cztery razy drożej. W autobusie płacisz za bilet i go nie dostajesz. Chyba się mylisz — powie ktoś — to nie interes. To jest złośliwość. Kwi-dent — pisze czytelnik z Kolna, której 11 lutego w autobusie Łomża — Kolno (odchodzący o godz. 21) nie tylko nie wydano biletu, ale i obrzucono epitetami.

Złodziejstwo? Chamsstwo? A może tylko brak kultury „robienia interesów”. Jeszcze mogliśmy się nie nauczyć kulturalnego „kambiana”. To wymaga czasu.

Jak się tak wołoko rozejrzeć, to interesy robimy wszyscy. Jedni mniejsze, drudzy większe. Według umiejętności i możliwości. (jtb)

OKRUCHY Kultura „biznesu”

Od czasu do czasu stęgam po szkolne lektury, przerucam karty powieści i jeszcze raz stykam się z bohaterami toczących się w nich walk. Odnajduję pobrzedzającą szalebka, podkreślaną wagą, pełne wyborowego modu kich, popuszczanie pasa, romantyzm i użutost idealny. Ale jakoś nie mogę znaleźć potraczania kiesz, oczywiście poza przypadkami, gdy się już rzuca wielkopokąskim gestem na stół. Co mi tam forsa — zdają się mówić wielcy sarmaci, przynajmniej swą postawą pozytywniejszych, przegranych Wokulskich.

Z działalności wielkich i matych Tyrańskich osobiste wytyczają odmienne wnioski. Handlować to my umiemy, ale — tu zastrzeżenie — na własny rachunek. Zagranicę nie handlowe „szczytu” mogłyby się u nas nauczyć jak za 6 czy nawet 10 tys. pensyjki wybudować na rok wil-

Dla regionu

Towarzystwo Miłośników Ziemi Głuchkiej zwraca się z prośbą do wszystkich posiadaczy ciekawych dokumentów historycznych, interesujących kolekcji, unikalnych eksponatów związanych z mazurem — regionem o wzbogacenie zbiorów Izby Regionalnej IMZ przy ul. Warszawskiej 17.

Przedmioty te Towarzystwo odkupi, bądź przyjmie w depozyt na określonych warunkach.

Informacje prosimy składać w sekretariacie Miejskiego Domu Kultury — Głuchka, ul. Mickiewicza 2, tel. 26-50.

Komunikat MO

W dniu 19 stycznia 1981 r. z Zakładu Psychiatrii w Elku, w ramach wyjazdu, wzięli udział w wyjeździe na teren województwa łomżyńskiego, w celu zbierania materiałów do opracowania „Kalendarza Głuchki”.

Rysopis: wiek około 50 lat, krepki budowy ciała, włosy ciemnoniebieskie, krotkie, twarz owalna, cera śniada, czoło wysokie, oczy niebieskie, nos mały, gruby, szeroki, prosty, uszy średnie przylegające. W górnej części przodu głowy widoczne ciemne włosy. Ubrana była w ciemnoniebieską, jednokolorową sukienkę, damskie jasnoniebieskie koraliki oraz ciemnoniebieskie, jednokolorowe, postępowe, ciemnoniebieskie damskie torebki.

Osoby mogące udzielić informacji o aktualnym miejscu pobytu zaginionego proszę do skontaktować się z Komendą Miejską Milicji Obywatelskiej w Augustowie, lub z najbliższą jednostką MO.

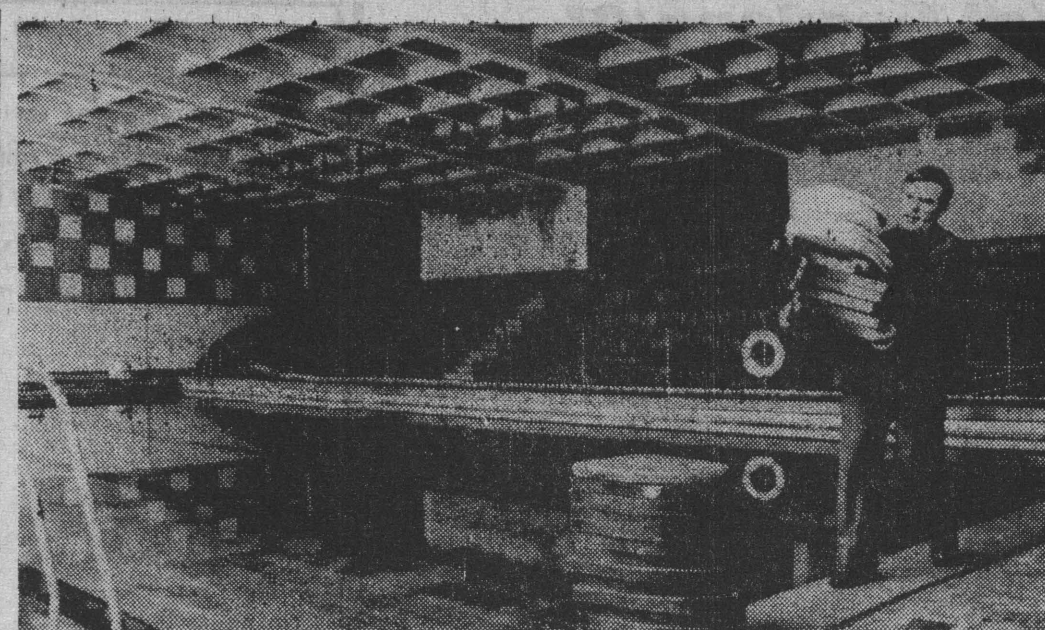
Kultura w gminie

Na ten budunek czekał nie tylko mieszkańcy Pniewa i władze łomżyńskiej gminy, które jakoś nie bardzo mogły dogadać się z opieszałymi robotnikami. Czekala bez prędkości cała gmina, szczególnie młodzież.

Gmina to rozległa, typowa rolnicza. Jej niezwykłość przyspisywana jest faktowi obrania tego samego miasta na stolicę gminy i województwa. Wydawać by się mogło, że niedostatki kultury powinny tu być mniej odczuwalne, niż w każdej innej gminie województwa.

Ale jak każda teoria, tak i ta w konfrontacji z praktyką bierze w łeb. Co prawda w województwie nikt przed tymi gminami kultury na klucz nie zamknął, ale nie ma też czego zamknąć. Postanowiono więc, że gmina musi mieć własny ośrodek, taki z prawdziwego zdarzenia. Początkowo funkcją ta „uszcześliwiono” klub prasy i książki w Konarzykach. Jedno, duże pomieszczenie, wieścił w kat stołsko z szamponami, mydłem, zabawkami i potłokowymi książkami. Po drugiej stronie ulicy — knajpa z wyzyskiem. Mechanicznie utworzony GOK nie spełniał nawet funkcji zwykłej, wiejskiej świetlicy.

Wówczas najprężniejszym ośrodkiem kulturalnym gminy było Podgórze. Duża, licząca



Przed przystąpieniem do remontu należy przygotować front robót, co czyni kierownik basenu — Wiesław Barbarski.

Basen w remoncie

W ubiegłym roku z pływalni Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pniewie (woj. suwalskiej) skończył się remont. Przez 16 godzin na dobę (od 6 do 22) pluskali się tam nie tylko mieszkańcy Pniewa, ale również przyjezdni z Elku, Węgorzewa, Kucanowa i wielu innych pobliskich miasteczek i wsi. Trzeba pamiętać, że jest to jedyny kryty basen w woj. suwalskim. Uczy się tu pływania uczniowie polskich szkół podstawowych i średnich. W okresie wakacji z basenu korzystają różne grupy młodzieży sportowej. Trenowała tutaj również młodzież olimpijska — Agnieszka Czopek.

W tej chwili basen jest nieczynny. Przeprowadza się okresowy remont konstrukcyjny polegający między innymi na wymianie terakoty w pomieszczeniach z natryskami, naprawieniu tynków i instalacji wodociągowo-sanitarnej.

Jak informuje nas kierownik ośrodka — Wiesław Barbarski, jeżeli budowlani wypelnia swe zobowiązanie, to już w końcu marca zawita tam stali goście.

Tekst i fot.: R. SIENKO



W pomieszczeniach z natryskami wymieni się terakotę, glazurę i naprawi się urządzenie wodociągowo-sanitarne.

Od podwórka

Dom nr 1 stojący u zbiegu ulic 22 Lipca i Sadowej w Łomży jest jednym z najstarszych, ocalałych po dwu wojnach światowych, budynków w mieście. Dowodów na potwierdzenie wieku tej budowli nie trzeba szukać w dokumentach. Z elewacji frontowej odpada tynk, pękają gzymsy, rda przeziarła tynny. Ram okiennych nie malowano chyba od lat... Od podwórka rzecz przedstawia się jeszcze bardziej żałosnie. Oglądając ma wrażenie, że budynek łąda dzień się rozpływa. Ramy i futryny prawie nie trzymają się ścian. Do ciemnych korytarzy prowadzą kamienne schody. Na nie odnowionych ścianach utworzył się w kilku miejscach brunatny osad...

Zgnilizna — powiedziała spotkana na korytarzu starsza pani, wskazując palcem plamę — w mieszkaniach też mamy wilgoć... Pisaliśmy podania do władz miejskich, żeby zrobiono nam remont, ale nie było żadnej odpowiedzi. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że starają się zrzucić wszystko na go-

spodarzy, czyli parafie rzymskokatolicką. W urzędzie miasta potwierdzono tę informację. I dodano, że spór o to kto ma remontować ów budynek: gospodarze miasta, czy właściciele trwa od wielu lat... To wyznaczenie jest wręczające. Dom stojący w samym centrum najstarszej części miasta rozpływa się — a urzędnicy prowadzą spory. Nie poprzestano na szczelbą najniższych. Sprawa trafiła do województwa, centrali...

Budynek ów, choć tak samo zniszczony jak co najmniej 40 innych w wojewódzkiej Łomży, pretenduje do tego, aby go wyremontować w pierwszej kolejności z wielu względów. Jednym z ważnych jest to, że znajduje się on w sąsiedztwie katedry — najwspanialszego zabytku Łomży. Przyjeżdżają tu wycieczki krajowe i zagraniczne. Ich uczestnicy zaglądają na teren tej posesji z ciekawością.

O niektóre zabytki dba się w Łomży tylko od frontu — a od podwórka... Od podwórka jest zupełnie inaczej. (zp)

Będzie nowe przedszkole

Zapotrzebowanie na przedszkola w Elku stale rośnie. Tego typu placówek jest dziesięć. Jedenaście przedszkole wkrótce będzie oddane do użytku i zarozi się maluchami.

Uzyskanie tego sporego lokalu nastąpiło na skutek przeprowadzki biur Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt” z budynku w osiedlu „Północ”, do dotychczasowej siedziby Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Słowackiego. WSM przeniosła się do Suwałk. W dawnym lokalu „Świt” pozostały świetlica i biblioteka.

Filia przedszkola osiedlowego „Świt” będzie wkrótce oddana do użytku, przybudowana przy wieżowcu na ul. Wojska Polskiego.

Dojście tam jest równie zagadkowe i tajemnicze, jak do wielu domów spółdzielczych. Modne dziś lokalizowanie nowych budynków mieszkalnych w osiedlach przy nie wiadomo jakiej ulicy sprawia wiele trudności. (tb)

Na miarę możliwości

Na sesji Miejsko-Gminnej Rady Narodowej w Wysokiem Mazowieckiem zatwierdzono plan rozwoju społeczno-gospodarczego oraz budżet na rok bieżący. Na wszystkie ubiegłoroczne zadania zostały wykonane. Na skutek złych warunków atmosferycznych nie wykonano planu skupu zbóż, żywności, ziemniaków i buraków cukrowych. Pod koniec grudnia ub. r. pogłowie zwierząt gospodarskich było niższe niż w analogicznym okresie r. 1979.

W podjętej uchwale uznano, że najważniejszym zadaniem dla dalszej poprawy poziomu życia mieszkańców jest zwiększenie produkcji rolnej oraz utrzymanie tempa rozwoju innych dziedzin gospodarki.

W rolnictwie przewiduje się wzrost produkcji roślinnej. Uwzględniając trudną sytuację paszową, powstała w wyniku niekorzystnych ubiegłorocznych warunków atmosferycznych, nie przewiduje się wzrostu pogłowia zwierząt. W br. płozy zół z ha mają wzrosnąć o 14,5 proc., a ziemiaków o 100 proc.

Niezbędne jest lepsze gospodarowanie na użytkach zielonych, wzrost uprawy popiołów i wsiwek w celu uzyskania przez rolników wystarczającej ilości własnych pasz.

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Przecieranie szlaku

W oddziale WSS w Elku zostały wybrane władze związkowe NSZZ „Solidarność”. Na 738 pracowników zakładu (nie wliczając w to agentów i uczniów) 538 osób opowiedziało się po stronie tego związku.

Droga głosowania wybrano delegatów, komisję zakładową, rewizyjną oraz prezydium, w skład którego weszli: przewodniczący — Czesław Kuderski, Czesław Kuderski pracował dotychczas w niepełnym wymiarze godzin jako rencista. W takim samym wymiarze czasu będzie pracował jako przewodniczący. Jego wybór na przewodniczącą związku ma swoje uzasadnienie. Zawsze przejawiał duże wyrobie nie obywatelskie. Raziła go niefrasobliwość i nierobstwo innych, marnotrawstwo i wie-

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)

Wartość czynów społecznych powinna przekroczyć 3,5 mln zł. Szczególną uwagę zwrócić na poprawę warunków socjalnych w zakładach pracy. Wydatki i wpływy budżetu zbiorczego miasta i gminy zamkną się kwotą 43,7 mln zł. (lat)